Nr. 125 (z dod. por.). Dnia 7 maja. Sroda. Dnia 25 kwietnia (7 maja) 1890 r.

PRENUMERATA
Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.— Telefon Redakcji nr. 126.— Telefon Administr. 141

— W kościele archikatedralnym św. Jana, w dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, odprawiona zostanie solenna wotywa ku czci N. Sakramentu.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Panny Marji Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa.

— W kościele św. Marcina (po-augustjańskim) w dniu jutrzejszym, o godz. 10-ej zrana, odprawiona będzie solenna wotywa ku czci św. Stanisława, biskupa.

— Całodzienne nabożeństwo odpustowe z nieustannem wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami, procesjami, oraz nieszporami odprawione będą w dniu jutrzejszym ku czci św. Stanisława, biskupa, w kościołach: sw. Ducha (po-paulińskim , św. Anny (po-bernardyńskim), śś. Stanisława i Wawrzyńca na Woli, oraz w Czerniakowie.

— W kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) jutro odprawione zostanie całodzienne nabożeństwo odpustowe z wystawieniem, kazaniem, nieszporami i procesją ku czci N. Sakramentu.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Wczorajsza mowa tronowa cesarza Wilhelma, stanowiąca uroczysty prolog nowego pięcioletniego okresu prawodawczego dla Niemiec, była ze wszech miar aktem politycznym pierwszorzędnej doniosłości. Jako poręczenie polityki stale i niezmiennie pokojowej, a poręczenie własną osobą monarchy, wznosi ona wysoko po nad światem mistyczną palmę pokoju, dozwalającego państwom i narodom rozejrzeć się swobodnie w swoich interesach materjalnych i moralnych, aby wskrzesić dobrobyt, jaki przed wystąpieniem księcia Bismarka na widownię teatru historycznego był powszechnym udziałem zubożonej dziś i wyssanej Europy.

To zapewnienie ze strony cesarza, iż cele i dążenia trwałe jego polityki są stanowczo i szczerze pokojowe, łączy się ze stwierdzeniem, że i naród niemiecki żywi też same pragnienia i w tym właśnie celu gotów jest pracować wspólnie z cesarzem i rządami związkowemi nad zabezpieczeniem tych rękojmi, które wynikają z traktatów, zawartych w celach wyłącznie obronnych. Ustęp ten w przemówieniu cesarskiem stanowi wyraźną manifestację na rzecz niezmiernej trwałości potrójnego przymierza. Logika słowa monarszego jest ta: dążymy do trwałego utrzymania pokoju, a ponieważ przymierze z Austrją i Włochami stanowi jego rękojmię, przeto naród, zarówno jak książęta rzeszy i cesarz niemiecki gotowi są dołożyć wszelkich starań, aby przymierze to, zawarte w celach wyłącznie obronnych, utrzymane zostało w mocy i kształcie dotychczasowym.

Że jednak samo to przymierze nie wystarczyłoby do zażegnania wszelkich obaw i niepewności, cesarz przyrzeka parlamentowi uszczęśliwić go niebawem nową ustawą wojskową, która przywróci zachwianą wrzekomo równowagę pomiędzy siłą zbrojną Niemiec a mocarstw sąsiednich. Ustawa ta zażąda na razie kredytu 31.5 miljonów marek, trwale zaś podniesie budżet wojskowy państwa tylko o—18 miljonów!

Niema już septennatu—powtórzmy przeto raz jeszcze wczorajszy nasz okrzyk. Niema septennatu, który wydawał się dla reprezentacji narodu niemieckiego tak ciężkiem objuczeniem bark jego, że miała odwagę odmówić uchwalenia ustawy i naraziła się na pamiętne rozwiązanie. Niema już septennatu, ale jest natomiast ustawa, podnosząca oznaczoną w nim stopę pokojową armji niemieckiej do 468,983 ludzi. Odtąd Niemcy, przesklepione tęczą pokoju, będą liczyły 538 bataljonów piechoty, 465 szwadronów jazdy i 434 bateryj polnych. Trudno w tych warunkach zawtórzyć: Hosanna!

Najobszerniejszy ustęp cesarskiej mowy tronowej poświęcony jest naturalnie—kwestji robotniczej. Znając sympatje cesarza Wilhelma, nie przypuszczaliśmy, aby mogło stać się inaczej. A zatem rozwiązanie kwestji robotniczej i polepszenie losu warstw pracujących stanowi wedle mowy tronowej najważniejsze zadanie cywilizacyjne naszego wieku. Celem zbliżenia się do tego rozwiązania cesarz dał inicjatywę do zgromadzenia konferencji europejskiej, która rzuciła posiew, mający zejść jutro obfitym plonem, i w tym samym celu przyrzeka przedstawić parlamentowi cały szereg projektów ustawodawczych, regulujących tak żywotne pytania, jak: praca kobiet i dzieci, wypoczynek świąteczny, przepisy o ubezpieczeniach robotnika od wypadków, przemysłowe sądy rozjemcze, regulamin pracy, książki robotnicze, a nawet przywrócenie powagi rodzicielskiej u małoletnich robotników, demoralizowanych przez dzisiejszy system pracy fabrycznej i górniczej.

Cesarz nawykł już widocznie do uważania się za fachowca na niwie kwestji robotniczej; dlatego i ten dział mowy tronowej wypracowany został z największą stosunkowo gruntownością i najrozleglejsze w niej zajął miejsce. Reforma socjalna stanowi odtąd, wedle wyrażonej z naciskiem woli monarszej, właściwe, główne zadanie ustawodawcze rozpoczętego wczoraj nowego, pięcioletniego okresu działalności parlamentu rzeszy. W owej kwestji, w której streszczają się najżywotniejsze, zdaniem cesarza Wilhelma, problemata chwili, streścić się powinien i cały ferwor prawodawczy, świeżo powołanej do czynów, reprezentacji narodu.

Nie można wczorajszej mowie cesarza Wilhelma odmówić wartości programu nowej ery! Poruszono w niej tyle pytań najrdzenniejszych i najpilniejszych, zapowiedziano tyle konkretnych projektów reformy wewnętrznej, narysowano zresztą kilkoma silnemi rysami tak dosadnie kwitnący obraz pokoju, poręczonego traktatami przymierza z jedną, a przyjaznemi stosunkami z drugą częścią mocarstw, jakoteż znacznem wzmocnieniem stopy pokojowej armji niemieckiej, że nie wypada chyba, jak zamykać co prędzej podwoje świątyni Janusa i zapomnieć o tem, że w słownikach politycznych tułał się kiedyś archaiczny wyraz: wojna.

Oby tylko przyszłość nie rozczarowała egzaltowanego monarchy!

W d. 1-ym maja dokonał się w Paryżu fakt wielkiej doniosłości. Sprężystemu p. Constansowi powiodło się wprowadzić prefekta Sekwany, p. Ponbelle do zastrzeżonego dlań ustawą mieszkania w Hotel de Ville'u. Cała „siedmioletnia wojna" poprzedza tę instalację, kładnącą kres wytrwałej opozycji autonomistów paryskiej rady municypalnej, którzy wzbraniali dotąd z najlepszym skutkiem prefektowi Sekwany zamieszkania w Hotel de Ville'u, odmawiając mu charakteru mera paryskiego, jakim jest wedle ustawy.

Autonomiści municypalni żądali, aby miasto wybierało sobie samo mera i bywały chwile, w których rząd, uznając tę zasadę, gotów był ugiąć karku przed radykalnym konwentem paryskim. Ale p. Constans nie należy do rzędu ministrów, skłonnych do kapitulacji przed kimkolwiek. Złamał Boulangera, rozbił gabinet Tirarda, obecnie złamał i paryską radę municypalną.

Br. Z.

KOCIO.

(Dokończenie.)

Z jednej strony Kocio, którego musiałem żywić własnemi funduszami, z drugiej Wiktor, który ciągle mi o to robił wyrzuty.

Najgorszem było to, iż żywić tak Kocia do dnia sądnego wcale nie miałem chęci i że czułem słuszność wyrzutów Wiktora; do uczynienia przecież stanowczego kroku brakło mi siły, czułem się bowiem niewolnikiem moich słów, wypowiedzianych w ową noc, gdy to Kociowi takie straszne myśli przyszły do głowy.

Próbowałem przecież wpłynąć na niego, zachęcić go do wyszukania sobie korepetycji, zwłaszcza do przeprowadzenia się gdzieindziej.

Robiłem więc aluzje delikatne od czasu do czasu:

— Jak tu u nas ciasno—odezwałem się raz.

— A ciasno, psia krew—odrzekł na to Kocio.

I na tem koniec.

Innym razem dowiedziałem się, że jeden z naszych kolegów, Majewski, poszukuje spółlokatora.

— Żeby to mi się udało wepchnąć mu Kocia—pomyślałem sobie z błogą nadzieją.

Tegoż wieczoru zacząłem obrabiać sprawę z Kociem:

— Jak tu ciasno—rzekłem znowu.

— A ciasno!—odrzekł na to, jak dawniej.

— Dalibóg, że zaciasny pokój na trzech.

— Stanowczo—odrzekł ze spokojem.

— Wiesz, co Kociu—rzekłem do niego.—Majewski poszukuje współlokatora; duży pokój, powiadam ci, ogromny, o weneckiem oknie... Możebyś się tam przeprowadził.

— Co? ja z Majewskim! Nigdy.

Upadłem na duchu.

— Dlaczego?—zapytałem

— To małpa!—odrzekł krótko.

Rady z nim nie było.

Próbowałem jeszcze wpłynąć na niego, aby wynalazł sobie jakąśkolwiek pracę, korepetycje, przepisywanie... cośkolwiek.

Miał całe popołudnia wolne przecież

Gdym rozmawiał z nim o tem, odpowiadał mi zwykle:

— Tak! masz rację. Trzeba będzie.

I na tem się wszystko kończyło.

Czasami wprowadzało mnie to w stan rozdrażnienia, w który wpadałem tem łatwiej, że parę razy na dzień pytał mi się Wiktor:

— Cóż! kiedy ta małpa wyniesie się ztąd?

Gdym odpowiedział mu:

— Nie wiem, zapytaj się go sam.

Dawał mi łatwą odpowiedź.

— Ja z nim gadać wcale nie chcę.

Doprowadzony do pasji, kilkakrotnie zaczynałem robić wyrzuty Kociowi, że ostatecznie jest próżniakiem, że brak mu energji i charakteru i że jest mi ciężarem.

Kocio wtedy robił markotną minę, siadał przy oknie ze spuszczoną głową, odpowiadał mi ponurym tonem:

— Nie będę ci ciężarem, bądź spokojny.

Po jakimś czasie milczenia prosił mnie o arkusik papieru, aby napisać list do rodziny.

Wszystko to mniejsze znacznie robiło na mnie wrażenie, niż pierwszym razem.

Z opryskliwą gotowością nawet podawałem mu papier, mówiąc:

— Proszę, służę ci.

Kocio widząc, iż to nie działa na mnie, starał się innemi, nowemi sposobami wpłynąć.

— Jak ci się zdaje—rzekł raz do mnie — jaki rodzaj śmierci byłby najlepszy...

Odrzekłem mu na to:

— Mówią, że powieszenie jest bardzo przyjemną rzeczą...

Kocio zamyślił się.

— Tak — odrzekł po chwili — ale to śmierć nie męska.

I westchnął, iż znowu coś stanęło na przeszkodzie jego planom.

Raz wszczęła się rozmowa o tem przy Wiktorze. Kocio zaczął mówić o truciznie. Oto śmierć! w jednej chwili kończy się życie bez cierpień, bez bólów...

— Ach! — westchnął — żebym to ja mógł dostać trucizny.

— Potrzebna ci?—zapytał Wiktor poważnie.

— Potrzebna—odrzekł Kocio z niejaką już niepewnością w głosie.

— Ja mam aptekarza kuzyna. Mogę ci się wystarać.

Bulwary warszawskie.

IV.

Ulica, łącząca plac Zamkowy z bulwarami, w środku ich długości, mniej więcej z punktem, w którym ulica Leszczyńska dochodzi do Wisły, stanowiła by w pewnej części wyprostowanie ulicy Marjensztadt, wymagałaby zajęcia całego szeregu nieruchomości pomiędzy ulicami Browarną i Dobrą, następnie przeprowadzona przez place i zabudowania starego wodociągu dochodziłaby do Wisły.

Połączenie Krakowskiego Przedmieścia w okolicach hotelu Europejskiego z bulwarami zaprojektowanem zostało nie w matematycznem przedłużeniu osi placu Saskiego, bo to wymagałoby zajęcia trzech dużych przy Krakowskiem Przedmieściu położonych nieruchomości prywatnych, lecz, zbliżając oś nowej ulicy (zjazdu) ku ulicy Karowej. Gdyby zjazd mógł być w poziomie, lub dał się zbudować z małym spadkiem, wówczas dla zyskania perspektywy i dalekiego widoku należałoby go projektować w przedłużeniu osi placu Saskiego; gdy jednak zjazd ten z konieczności musi być na silnym spadku, przeto długie niewyzyskane odpowiednio perspektywy tracą na doskonałości i względy tylko ekonomji przeważać powinny.

Koszta urządzenia tych dwóch dróg z placu Zamkowego i placu Saskiego ku bulwarom, przy wykupie potrzebnych nieruchomości, zupełnem urządzeniu zjazdu, zabrukowaniu ulic i splantowaniu placów, wyniosłyby łącznie z poprzednio wykazanemi kosztami budowy bulwarów nadbrzeżnych 9,500,000 rs., a powierzchnia placów zyskanych pod budowle nowe 857,672 łokcie kwadratowe.

Jedną z najważniejszych i najtrudniejszych stron projektu stanowić będzie zapewnienie nowej dzielnicy warunków swobodnego i racjonalnego rozwoju. Czy wybudowanie samych murów bulwarowych, zabezpieczenie placów od zalewów, zrobienie nasypu pod ulice, zabrukowanie, skanalizowanie, oświetlenie ich, już kwestję w zupełności załatwi? Stanowczo nie, nawet zabudowanie wybrzeża pięknemi domami, jakąkolwiekbądź drogą osiągnięte, czy nakładem jednostek, czy staraniem Towarzystwa budowlanego, nie doprowadzi do celu. Każda nowotworząca się dzielnica miasta, mająca być nieodłączną cząstką całości, musi być tak związana z metropoljum, by nie było przerw w łączności, by ci, co tam zamieszkają, czuli się w mieście, a także, by ci, którzy pozostaną w górnej części miasta, nie byli zmuszeni siłą faktów wytworzonych lub przeszkód nieusuniętych pozostać nadal obcymi dla tej nowej dzielnicy. Warszawa jest jeszcze zamałem miastem, by Powiśle mogło mieć swe kościoły, swe teatra, targi, sklepy, ogrody, by sobie mogło w zupełności wystarczać, musi więc być połączone wygodnemi ulicami ze środkiem miasta pod grozą pozostania zabudowanem pustkowiem.

Jakież są dzisiaj drogi, łączące Krakowskie-Przedmieście, Nowy-Świat i Aleje Ujazdowskie z powiślem? Zjazd przy jednym końcu miasta, Aleje Jerozolimskie w pośrodku, ulica Górna przy placu Ujazdowskim, i aleja Agrikola na samym końcu miasta przy ogrodzie Botanicznym i Łazienkach. Ulice Książęca z Czerniakowską, jako dość szerokie, dałyby się zapewne urządzić w przyszłości, lecz wszystkie pozostałe ulice, jak: Samborska, Kościelna, Mostowa, Boleść, Marjenstadt, Bednarska, Karowa, Oboźna, Ordynacka, Tamka, nie mogą być w stanie obecnym brane pod rachubę, jako zadość czyniące wymaganiom przyszłości. Budując bulwary nadbrzeżne szerokie, okazałe, kosztem kilku milj. rs., potrzeba jednocześnie pomyśleć i o ulicach wygodnych, szerokich, prosto ku nim z różnych centrów miasta prowadzących, w przeciwnym bowiem razie całość przedsięwzięcia w samym zaraz zarodku sparaliżowaną zostanie.

Nasuwa się teraz pytanie, kto ma podjąć te prace, czyjem staraniem i kosztem wykonać je należy? czy miasta, które już za bulwary oddało może swe place? czy przedsiębiorstwa prywatnego, nie przewidującego już w podobnych operacjach widocznego i odpowiedniego dla siebie zysku?

By zdobyć podstawę do dyskusji nad tem pytaniem, postaraliśmy się przy wyrobieniu projektu samych bulwarów nakreślić kierunki tych ulic, które w naszem mniemaniu byłyby niezbędne, oceniliśmy dalej wartość nieruchomości, tą regulacją ulic objętych,—obliczyliśmy płace przy wykupie nieruchomości zyskane i sformowaliśmy kosztorysy odpowiednie, wykazując tem możliwość zysków lub strat. Szczegóły tej pracy są za obszerne, by je w piśmie codziennem można było nawet w streszczeniu podawać, tem więcej gdy przedmiot ten mamy zamiar ściślej przedstawić w czasopiśmie *Przegląd techniczny*. W ogólnych jednak słowach zarys całego projektu tak się przedstawia:

Wzdłuż Krakowskiego - Przedmieścia, Nowego-Świata i alei Ujazdowskiej, stanowiących najważniejszy trakt komunikacyjny prawie, że równoległy do rzeki Wisły, istnieją pewne punkta zaznaczone jako główniejsze, skutkiem zbiegu tamże kilku ulic. Do takich punktów należy: plac Zygmuntowski, plac przy hotelu Europejskim, plac przed pomnikiem Kopernika, przecięcie się Nowego-Świata z aleją Jerozolimską, plac św. Aleksandra, plac Ujazdowski; w przyszłości prawdopodobnie zaliczyć wypadnie zejście się ulicy Wareckiej z Nowym-Światem, gdy place po przeniesieniu szpitala Dzieciątka Jezus będą pod prywatne budowle oddane. Wszystkie te punkta, nie licząc już innych, winny być połączone z projektowanemi bulwarami nadbrzeżnemi.

Inżenier *Aleksander Sadkowski.*

Chicago.

Gdy amerykanie postanowili wśród pełnego blasku zeszłorocznej paryskiej wystawy urządzić u siebie taką, coby ją zaćmiła, zdawało się nam w Europie, że nie gdzieindziej, jak w Nowym Jorku, uorganizowana ona zostanie.

Ale amerykanie nie uznają bynajmniej tego zwierzchnictwa wielkiego miasta, dumnego ze swych bogactw i swej trzechmiljonowej ludności, jako naturalne, i rywalizacja pomiędzy pierwszorzędnemi miastami Stanów Zjednoczonych pokazała się jaskrawszą jeszcze przy tej sposobności, niż przy dawniejszych.

Waszyngton zwracał uwagę, że jest urzędową stolicą kraju; Filadelfja przypomniała, że już w r. 1876-ym uznana została jako najdogodniejsza do wystawy; St. Louis nie zapomina, że rościł pretensje do pierwszorzędnego grodu; Boston, miasto najwyższego umysłowego wykształcenia, dziwi się, że jego blask nie oślepił rodaków i uważa się za jedyne godne powitania cywilizowanej Europy w cywilizowanej Ameryce.

Żywe współubieganie zostało rozstrzygnięte przez decyzję izby poselskiej. Większością 157 przeciwko 107 głosów postanowiono, że wystawa r. 1892-go odbędzie się w Chicago. Dla Europy fakt to drugorzędny. Ci, co się na wystawę udadzą, albo ci, co na nią wyroby swe poszlą, są obojętni, czy ona się odbędzie w Nowym Jorku, czy też w innem jakiem wielkiem ognisku rzeczypospolitej nowego świata. Inaczej dla samych amerykanów. W ich opinji jest to nowym dowodem, że stopniowo przewaga dostaje się zachodniej części Stanów Zjednoczonych.

Chicago niewątpliwie drze się do wierzchołkowego stanowiska. Po wielkim pożarze r. 1871-go, któryby był zniweczył raz na zawsze mniej krzepką naturę, Chicago, przeciwnie, wzmogło się na siłach w istotnie nieprawdopodobny sposób. Przez wspaniałość swych gmachów i budowli, rozległość swych parków, urocze położenie nad jeziorami, których jest królową, zarówno jak przez nieporównaną przedsiębiorczość swych mieszkańców, fantastyczny wzrost swych bogactw, gorączkową ruchliwość swego handlu, Chicago jest jedynem już obecnie miastem w Stanach Zjednoczonych. Będąc środkowym punktem sieci kolei i posiadając doskonałe środki komunikacyjne wodne, nie przypuszcza nawet, żeby jakiekolwiek inne z miast Ameryki północnej mogło z niem rywalizować.

Chociaż kolonje cudzoziemców, a mianowicie niemców, skandynawów, są tam liczniejsze, niż w innych amerykańskich miastach i już przez swą liczebną siłę dłużej zachowują swą narodową wyłączność, mimo tego jest to miasto nawskróś amerykańskie i pochłonie niezawodnie w ciągu kilku dziesiątków lat wszystkie organizmy obconarodowe.

Organizacja wystawy powszechnej doda nowego blasku miastu jezior. Chcą zrobić z niej widowisko niewidzianej dotąd świetności. Chociaż Lincoln Park zdawał się miejscem, przeznaczonem do wzniesienia wystawowych gmachów, obecnie powstaje myśl świetniejsza jeszcze, mianowicie zużytkowania w tym celu parku, położonego naprzeciwko jeziora Michigan.

Jeżeli projekt ten wprowadzony będzie w czyn, to nie ma wątpliwości, że sama urocza miejscowość wystarczy do zapewnienia przedsięwzięciu istotnego sukcesu.

Krzątają się już amerykanie około nadania jej wyjątkowej świetności. Czytaliśmy świeżo w *Century illustrated Magazine* artykuł, gdzie zasięgano zdania p. Berges, organizatora ostatniej paryskiej wystawy. Trudno było do lepszej odnieść się rady. W przekonaniu, że amerykanie chcą i lubią robić rzeczy na wielką skalę, radzi on im, ażeby na wzór paryskiej wystawy wznieśli gmachy centralne i około nich mnóstwo różnorodnych pawilonów, że trzeba im będzie mieć do *miljona* metrów pod dachem i że koszta budowy i organizacji obliczone być mogą w przybliżeniu na jakie 25 milj. dolarów, czyli 100 milj. franków.

Cyfry te nie zastraszają ich bynajmniej i aby zwabić świat cały do siebie, gotowi są na wszelkie ofiary.

Nekanda.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Birż. wied.* donoszą, iż z inicjatywy departamentu kolejowego postanowiono ujednostajnić taryfy na kolejach nadbałtyckich.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż rada państwa zatwierdziła wzory marek stemplowych dla instytucyj sądowych.

= *Mosk. wied.* dowiadują się, iż ministerjum dóbr państwa zaprojektowało szereg środków, mających na celu usunięcie częstych wypadków suszy w gubernjach południowych (stepowych).

= Wypłata gratyfikacji urzędnikom kolei nadwiślańskiej uległa zwłoce, listy bowiem sformowane wysłane zostały do Petersburga dla zatwierdzenia przez radę zarządzającą.

= W warsztatach kolei nadwiślańskiej ukończono budowę 20-u wagonów towarowych, co łącznie z 150-u wagonami dostarczonemi przez fabr. Lilpop, Rau i 130 przez fabrykę ryską zwiększy tabor kolei o 300 wagonów.

= Obstalowane w Anglji przez kolej nadwiślańską części składowe hamulców Westinghousa już nadeszły do Warszawy i w tych dniach rozpocznie się ustawianie ich na lokomotywach i wagonach. Pociągi osobowe, zaopatrzone w takie hamulce, zaczną kursować w lipcu.

= Krótkotrwała ulewa wczorajsza podmyła w kilku miejscach plant kolei nadwiślańskiej, mianowicie między stacją Praga i Warszawa. Zanim doprowadzono kolej do porządku, pociąg pocztowy wychodzący do Kowla o 3½ po południu, został za

— Oowszem—odpowiedział Kocio i po chwili dodał—będę ci wdzięczny.

Na tem jednak przerwał rozmowę, do trucizny nigdy już nie wrócił.

. . . .

Przestał wreszcie zupełnie wspominać o śmierci, ponieważ to mu potrzebne nie było. I ja i Wiktor pogodziliśmy się w końcu z Kociem, jak z przeznaczeniem.

Narzekaliśmy na niego, wymyślaliśmy mu w oczy—i to było jedyną naszą satysfakcją.

Robił zwykłą swoją smutną, pokorną minę i milczał.

Jeżeli który z nas, bo i Wiktor teraz wtrącał się do niego, wprost mu wypowiedział:

— Wynieś się ty raz u licha od nas.

Odpowiadał melancholijnie:

— Dobrze, wyniosę się, dobrze.

Wiktor przypominał mu często, iż przyrzekł się wynieść.

— Przecież teraz, w środku miesiąca—tłumaczył się—nie dostanę mieszkania. Postaram się od pierwszego.

— Pamiętaj, postaraj się.

Wobec zupełnej bezbronności Kocia i wobec pokory jego, z jaką znosił nasze krzyki, ostre słowa, jakie do niego zwracaliśmy, wyglądały na znęcanie się.

To też wtedy tylko wychodziły one z ust którego z nas, gdy był podrażniony.

Często bardzo ja Wiktora lub Wiktor mnie powstrzymywał od zbyt dotkliwych wyrażeń. Rzeczywicie było to tylko znęcanie się, gdyż nic nie było w stanie Kocia doprowadzić do tego, żeby opuścił nas.

Mówiliśmy mu nieraz:

— Jesteś bez wstydu!

— Nie masz ambicji!

Po takich bolesnych ciosach żal się robiło chłopca i najczęściej rozmowa przybierała inny obrót. Aby wynagrodzić mu tę przykrość, gdy ominęło rozdrażnienie, rozmawialiśmy z nim o jego przyszłości, wmawialiśmy w niego zdolności, talenta, karjerę.

Rozweselał się łatwo bardzo i znać było, że żalu do nas za przycinki nie ma.

W ogóle wszystko można było wmówić w niego, tylko nie to, iż gdzieindziej lepiej by mu było, niż u nas.

...Dopiero koniec roku szkolnego oswobodził nas od kochanego towarzysza.

Rozjechaliśmy się wszyscy i wyprowadziliśmy się naturalnie z mieszkania.

Wyjechał i Kocio.

Po powrocie z wakacyj zamieszkałem na nowo z Wiktorem.

Kocio wprowadził się do jednego z młodszych kolegów, który w parę dni potem zbliżył się do mnie dla pogadanki.

— Kolega mieszkał z Kociem.

— A mieszkałem... rok cały.

— Prawda — rzekł zachwycony—jaki to miły kamrat.

Zobaczysz za miesiąc—pomyślałem sobie.

Wincenty Kosiakiewicz.

trzymany na stacji Warszawa i wyruszył z ½-godzinnem opóźnieniem.

= Po porozumieniu się głównego inżeniera kanalizacji z zarządem inżenierji fortecznej, rozpoczną się w poniedziałek roboty około budowy kanału na ul. Zakroczymskiej. Robotami, mającemi się prowadzić sposobem administracyjnym, kierować będzie inżenier Sokal, a ze strony inżenierji fortecznej nadzór nad niemi mieć będzie pułkownik inż. Akimow. Wkrótce też zarząd kanalizacji przystąpi do wykonania innych na r. b. projektowanych robót na ulicach: Długiej, Lesznie, Elektoralnej i innych. W tych dniach także rozpocznie się układanie rur wodociągowych na ul. Bagno i na placu Grzybowskim. Na Koszykach prowadzą się roboty około budowy dwóch domów mieszkalnych, dla służby i na pomieszczenie biura.

= Ponowiony został przepis obowiązkowego oświetlania schodów i sieni od zmroku aż do północy, a miejsc ustępowych do nastąpienia światła dziennego. Służba policyjna obowiązaną jest sprawdzać, czy przepis ten jest zachowywany i wykraczających właścicieli pociągać do odpowiedzialności sądowej.

= Z uwagi, iż w szynkach i bawarjach podmiejskich zgromadzają się indywidua dwuznacznej moralności zaś robotnicy, okolicznych fabryk tracą tam czas i pieniądze, przepis polecający zamykanie szynków w Warszawie o godz. 10-ej wieczorem, a otwieranie nie wcześniej jak o wschodzie słońca, będzie zastosowany do podobnych zakładów i na przedmieściach, znajdujących się na terytorjum powiatu warszawskiego. Wyjątek mają stanowić oberże i karczmy podróżne, w których się zatrzymują włościanie okoliczni, jadący na targ z produktami lub powracający z miasta do domów.

= Wiadomo, iż do wzrostu kradzieży najczęściej przyczyniają się t. z. paserzy, czyli nabywcy rzeczy kradzionych. Przeciwko tym też pośrednikom złodziejskim, działalność policji śledczej została zwróconą i wielu paserów ostatniemi czasy pociągnięto do odpowiedzialności karnej. Dla zapobieżenia jednak dalszym operacjom paserów, projektowanem jest zastosowanie do nich tych samych skutków nadzoru policyjnego i wzbronienia pobytu w Warszawie, jakie dotyczą karanych złodziei.

= Nowy chodnik betonowy układany jest obecnie na Nowym Świecie po prawej stronie na przestrzeni od ulicy Książęcej do alei Jerozolimskiej.

= Następujące osoby, pełniące służbę przy zarządzie kolei, jeżeli należą do zapasu wojsk, zostaną zwolnione od powołania do ćwiczeń: dyrektor, zarządzający koleją i jego zastępca, główny inżenier i jego zastępca, naczelnik dystansu remontu kolei, naczelnicy służby ruchu (eksploatacji) i taboru oraz naczelnicy głównych warsztatów. Oprócz tych osób, znajdujących się przy zarządzie kolejowym, za każdym razem po wspólnem porozumieniu się ministerjum wojny z ministerjum komunikacyj mogą być zwolnione od powoływania do ćwiczeń wszystkie osoby, koniecznie potrzebne do prawidłowego ruchu pociągów, z warunkiem, ażeby znajdowały się na służbie przynajmniej sześć miesięcy przed dniem publikacji powołania na ćwiczenia.

= W sobotę, o godz. 8-ej wieczorem, odbędzie się ogólne zebranie warszawskiego oddziału Towarzystwa racjonalnego polowania, a to wskutek żądania wniesionego przez wymaganą w ustawie liczbę członków.

= Porządek dzienny posiedzenia sekcji 5-ej handlowej w Towarzystwie przemysłu i handlu d. 9 go b. m., o godz. 8-ej wieczorem, obejmuje: Sprawozdanie z działalności sekcji w r. 1889-ym, wybór nowego prezydjum sekcji, sprawozdanie p. B. Wernera w sprawie taryf strefowych pasażerskich w związku z bezpośredniemi komunikacjami towarowemi, wniosek p. D. Rosenbluma w przed. dróg bitych, wniosek p. R. Goldflama w prz. utworzenia stowarzyszenia udziałowego ubezpieczeń i realizacji wierzytelności handlowych oraz wniosek p. N. Krakowskiego w przed. urządzenia biura centralnego dla spraw kooperacji.

= Zebrani w lokalu przy ulicy Miodowej w dniu wczorajszym członkowie nowego zarządu większością głosów wybrali: na prezesa zarządu p. Ignacego Dubowika, na zastępcę prezesa p. Karola Messinga; następnie rozdzielili pomiędzy sobą czynności w ten sposób, iż sekretarzem został p. Konstanty Sękowski, buchalterem p. Stefan Dregé, kasjerem p. Wojciech Michałowski, przewodniczącymi: w komitecie zabaw p. Adam Sierpiński, w wydziale krzewienia wiadomości handlowych p. Karol Messing, w wydziale rekomendacji pracy p. Robert Werner, w wydziale pożyczek p. Władysław Walderowicz, w wydziale kupna rabatowego i ubezpieczeń p. Władysław Wiesiołowski, w wydziale zapomóg p. Aleksander Tews.

Na jednem z najbliższych posiedzeń zarządu ma być rozbierana kwestja założenia ogólnej kasy przezorności i pomocy.

= Dyrektor centralnego komitetu statystycznego, t. r. Mikołaj Trojnicki, w dniu wczorajszym przyjechał z Petersburga do Warszawy.

= W połowie b. m. ma przybyć do Warszawy starszy inspektor kolei, inż. Apachałow. Celem przyjazdu jest rewizja kolei nadwiślańskiej, dąbrowskiej, terespolskiej i wiedeńskiej.

= Wspomnienie pośmiertne.

Od kilku lat śmierć czyni znaczne szczerby w zastępie naszych architektów.

Dziś właśnie zostały złożone na miejscu wiecznego spoczynku zwłoki jednego z wybitniejszych budowniczych, ś. p. Zygmunta Rozpendowskiego, którego działalność w Warszawie szerszemu nawet ogółowi dobrze była znaną.

Po ukończeniu gimnazjum realnego, a następnie wydziału architektonicznego w b. szkole sztuk pięknych, ś. p. Rozpendowski w 1850-ym r. rozpoczął praktykę pod kierunkiem uzdolnionego i zasłużonego architekta, Henryka Marconiego.

Wiele domów i pałaców nietylko w Warszawie lecz i na prowincji zostało wzniesionych według planów ś. p. Rozpendowskiego.

Przypomnimy tu: dom dawniej Koelichena na Długiej, kamienicę pod nrem 9-ym na Wareckiej, pod nrem 21-ym na Hożej, piękny pałacyk w Ursynowie i t. p.

Jako budowniczy ordynacji hr. Krasińskich, zmarły architekt wykonał rozliczne budowle.

Ś. p. Rozpendowski odznaczył się i na polu przemysłu, zakładając do wspólki z nieżyjącym już Jegerem fabrykę wyrobów budowlanych, mianowicie ślusarskich i stolarskich, która przygotowała liczny zastęp uzdolnionych rzemieślników.

W rozmaitych zawiłych kwestjach i sporach budowlanych ś. p. Rozpendowski uważany był za powagę, ztąd też przyjmował udział w konkursach jako sędzia i zdanie specjalisty oraz uczciwego obywatela powszechnie szanowano.

W stosunkach z kolegami odznaczał się wielką uczynnością i nie jednego z poczynających architektów wsparł dobrą radą, a nawet materjalną pomocą.

Ożeniony z nieżyjącą już Bernatowiczówną, wnuczką pierwszego romansopisarza polskiego, autora „Pojaty", „Nierozsądnych ślubów" itd., doczekał się pociechy z synów, zajmujących poważne stanowiska społeczne.

Zgon ś. p. Rozpendowskiego, prawie nagły, obudził powszechny żal w szerokiem kole naszego społeczeństwa.

= Z teatru i muzyki.

* W teatrze Wielkim daną będzie jutro dawno nieśpiewana „Carmen" Bizeta.

* Teatr Letni wystąpi jutro z piękną komedją J. I. Kraszewskiego „Miód kasztelański"; widowisko rozpocznie „Złoty cielec".

* „Komedja do wspólki" Jasieńczyka i Kosiakiewicza graną będzie jutro po raz czwarty w teatrze Nowym w towarzystwie wesołej „Wyspy Tulipatan".

* Powstał projekt wznowienia „Mefistofelesa" Boïty.

W partji tytułowej wystąpiłby p. Sillich.

* Panna Wisnowska powraca już do zdrowia i prawdopodobnie w przyszłym tygodniu ukaże się na scenie.

* Przyszłotygodniowy repertuar teatru Letniego ogłosi nową a głośną sztukę.

Będzie nią trzyaktowa komedja Sardou i Deslandes'a p. t. „Teściowa", która na wszystkich scenach zagranicznych wielkiem cieszyła się powodzeniem.

* W teatrze Nowym rozpoczęto dzisiaj próby z krotochwili Najaca i Hennequina p. t. „Korespondencja prywatna".

= W Dolinie.

Przypominamy, że dochód z biletów wejścia na dzisiejszy koncert w Dolinie Szwajcarskiej zasili fundusze Towarzystwa opieki nad ubogiemi matkami i ich dziećmi.

Na prośbę zarządu, właściciel fonografu, p. Schnabl, w przejeździe do Petersburga zgodził się na produkowanie dziś po raz ostatni fonografu w sali Doliny za opłatą 30 kop. od osoby.

Opłata ta również wpłynie na rzecz tejże instytucji dobroczynnej.

= Dwa projekty.

Zadecydowana w zasadzie przez komitet plantacyj miejskich sprawa budowy krytego przejścia do teatru Letniego w ogrodzie Saskim, spotyka się z innym projektem, mogącym wywrzeć pewien wpływ na dalszy jej przebieg.

Oto zarząd kanalizacji, dla zapewnienia należytego spławu kanału w tej dzielnicy miasta, już oddawna projektował przeprowadzenie kanału od ulicy Kotzebue do ulicy Żabiej, tj. mniej więcej w tym właśnie kierunku, jaki mieć będzie kryte przejście, prowadzące do teatru.

Obecnie zarząd ten proponuje, aby przedewszystkiem przeprowadzono w mowie będący kanał, poczem dopiero można będzie przystąpić do urządzenia projektowanego kurytarza.

Zdaje się więc, że ostatni ten projekt wobec teg[o] ulegnie pewnej zwłoce.

= Gratyfikacja.

Naczelnicy wydziałów kolei nadwiślańskiej przedstawili już do głównego zarządu listy szczęśliwyc[h] wybrańców losu, mających otrzymać w tym roku gratyfikację.

W jednym z wydziałów jest ich pono nader szczupła garstka, świeżo bowiem mianowany naczelnik przedstawił do nagrody jedynie takich, który w ciągu r. z. nie chorowali, nie byli przedstawieni do kar ani też nie korzystali z urlopów.

= Uwolnieni.

Zarząd kolei nadwiślańskiej, na zasadzie świeżo dokonanych t. zw. egzaminów ocznych, zawiesił w czynnościach służbowych dwóch maszynistów, oraz pięciu pomocników etatowych, z powodu osłabionego wzroku.

Kilku z nich wysłużyło już połowę emerytury, niektórym zaś służy prawo do otrzymania ćwiartki, zarząd więc zmuszony będzie zastosować się do ustawy kasy emerytalnej, której czynności, jak wiadomo, są obecnie zawieszone.

Do ostatecznego więc uregulowania interesów kasy emerytalnej, uwolnieni maszyniści otrzymywać będą całkowitą pensję, z potrąceniem jednak dodatkowego wynagrodzenia, pobieranego w czasie pełnienia obowiązków.

= Jeszcze mniej.

Wygórowane ceny miejsc na widowisko hecy amerykańskiej na polu mokotowskiem zrażają warszawską publiczność, o czem nadmieniliśmy wczoraj.

Dowodem tego wczorajsze widowisko.

Pomimo, iż nawałnica przeszła, horyzont się wypogodził, za biletami płatnemi weszło na plac wyścigowy tylko 179 osób.

Ekwipaży u podjazdu znajdowało się zaledwie 17.

= Pokaźna fortuna.

I między nami są osoby, posiadające olbrzymie fortuny, wysokości których ogół nawet się nie domyśla.

Czasami jednak przypadek ujawnia taką fortunę.

Niezbyt dawno w pewnej uroczej miejscowości pod Warszawą zmarł nagle plenipotent, a raczej najzaufańszy powiernik wszystkich interesów zamożnej arystokratycznej matrony.

Ponieważ zgon był nagły, okazała się potrzeba opieczętowania lokalu, który nieboszczyk zajmował.

W gabinecie znaleziono kasę ogniotrwałą sporych rozmiarów, wpuszczoną do połowy w gruby mur.

We wnętrzu jej były papiery publiczne, jak: listy zastawne ziemskie i miejskie, pożyczki premjowe i wschodnie, obligacje rozmaitych banków itp.

Według ścisłego obliczenia, wszystkie te papiery przedstawiają wartość 52 miljonów rubli.

Olbrzymia ta suma jest własnością pryncypałki, która walory powierzyła zaufanemu powiernikowi do wymiany kuponów, nabywania innych papierów w razie wylosowania itp.

Nadmieniamy, iż poważne te kapitały, nie spodzianie ujawnione, stanowią tylko część wielkiego majątku szanownej matrony, odznaczającej się szeroką ofiarnością, gdy chodzi o cele publiczne i filantropijne.

= Znaczna kradzież.

Mieszkance Rygi, Konstancji Berg, z mieszkania skradziono następujące papiery procentowe: 5% pożyczkę Banku państwa № 9,301 serji 5-ej; obligacje pożyczki wschodniej №№ 360,157, 45,104, 147,645 po rs. 100, №№ 527,010, 274,627 296,163 po rs. 50; bilety charkowskiego Banku №№ 147,151 95,485 po rs. 100; bilety ryskiego towarzystwa hypotecznego №№ 5,616, 14,525 po rs. 100.

Kradzieży dopuścił się jeden z gości odwiedzających 13.

= Nieostrożna jazda.

W przejściu przez ul. Targową, Łaja Korcówna, najechana przez omnibus, którym powoził Marcin Zurajczyk, upadła i poniosła dotkliwe obrażenia na całem ciele.

Na Nowej Pradze kolonista Włodarczyk, będąc w stanie nietrzeźwym, powierzył lejce 8-letniemu synowi.

Chłopiec, nie umiejąc powozić, wjechał na kupę kamieni i wóz przewrócił.

Włodarczyk złamał nogę i zranił się w głowę, a nieletni woźnica boleśnie się potłukł.

= Z wczorajszej ulewy.

Podczas wczorajszej nawałnicy zalane zostały ulice: Topiel i Drewniana.

Podwórza domów pod nr. 11-ym i 14-ym przy ul. Drewnianej, oraz pod nr. 14-ym przy ul. Topiel, zamieniły się w sadzawki.

Woda była głęboka na dwa arszyny.

Dwoje dzieci wyrobnika Klebickiego tonęło, które wyratował stróż z sąsiedniej posesji.

Piwnice w pomienionych domach zostały zalane.

Mieszkańcy utracili wszelkie produkta spożywcze.

Między innymi, pewien handlarz postradał 130 funtów masła i dwie beczki z mąką.

Na ul. Drewnianej widziano ogromną balję, w której płynęło dwóch chłopców.

Podczas nawałnicy znajdował się na Wiśle rybak z Żerania, Tomasz Mańkowski.

Zachodzi obawa, iż Mańkowski utonął, ponieważ do późnego wieczoru nikt go nie widział.

Wątła łódź, uniesiona prądem wody, mogła daleko popłynąć.

Na szosie radzymińskiej piorun uderzył w drzewo, pod które schronili się dwaj włościanie.

Jeden z nich, Tadeusz Robus z Klębowa, został kontuzjonowany i postradał władzę w prawej ręce oraz ogłuchł.

Grad wybił szyby w inspektach wielu ogrodów w stronie Czerniakowa i Mokotowa.

= Obliczenie strat.

Pożar, jaki się szerzył dziś nad ranem pod nr. 33-cim przy ul. Nalewki w składzie lamp i szkła, jakkolwiek został dość szybko opanowany i ugaszony, zrządził poważne szkody.

Według przybliżonego obliczenia, wartość zniszczonego szkła przenosi sumę 2,000 rs.

= W obłędzie.

Nocy dzisiejszej Antonina Żurowska, żona kamieniarza z Woli, uciekła z domu bez żadnej odzieży.

Puszczono się za obłąkaną w pogoń.

Żurowska wskoczyła do glinianek, zkąd ją mąż w stanie bezprzytomnym wydobył.

Życiu nieszczęśliwej kobiety grozi niebezpieczeństwo.

= Otrucie.

W dniu wczorajszym pod nr. 12-ym przy ul. Karmelickiej Wiktorja Burska, przyrządziwszy sobie roztwór z zapałek, wypiła sporą porcję zaprawionego fosforem płynu.

Objawy otrucia wnet się pokazały.

Dzięki energicznej pomocy lekarskiej, niebezpieczeństwo zostało usunięte i B. odwieziono do szpitala.

Przyczyną rozpaczliwego zamachu 19-letniej dziewczyny było opuszczenie przez rodzinę, która ją popchnęła na złą drogę.

= Z pobicia.

Mieszkańcy Sowiej Wólki pod Warszawą: Piotr i Józef Kosteccy, wszczęli kłótnię, a następnie bójkę, z kolonistą Franciszkiem Aniszewskim.

Ten ostatni został tak ciężko pobity, iż w parę godzin życie zakończył.

Przenosiny szpitala.

Po kilkudniowej przerwie od czasu ostatniego posiedzenia, o którem wzmiankę podaliśmy w poniedziałkowym numerze, zebrał się znowu w dniu wczorajszym pod przewodnictwem r. t. Wiłujewa komitet, obradujący nad przeniesieniem szpitala Dzieciątka Jezus, w składzie następujących osób: inspektor szpitali, dziekan Czausow, drzy: Anders, Obrębski i Polak, intendent szpitala Dzieciątka Jezus, Kulwiec; budowniczy Dziekoński i dwie pomienione w poprzedniem sprawozdaniu siostry miłosierdzia.

Członek komisji, Dziekoński, przedstawił zmieniony, stosownie do wyrażonych na poprzedniem posiedzeniu, projekt budowli gospodarczych. Szczególna uwaga zwrócona została obecnie na kamerę dezinfekcyjną, kotłownię i magazyny. Jako główną podstawę kamery dezinfekcyjnej przyjęto zupełny rozdział pomiędzy częścią budowli, gdzie składane będą rzeczy do odwietrzenia zakwalifikowane, a częścią, gdzie znajdować się będą rzeczy uległe już dezinfekcji parowej; jedyne połączenie pomiędzy dwoma temi częściami stanowić ma sama kamera. Przeznaczona ona będzie dla 40-tu osób dziennie, stosownie do przypuszczalnego *maximum* przyjmowanych dziennie do szpitali chorych. Obok kamery do dezinfekcji parowej urządzona będzie i inna do odwietrzania chlorem, a to dla przedmiotów nie znoszących pary bezkarnie, jak np. rzeczy skórzane.

Kotłownia otrzyma znaczne rozmiary, albowiem oprócz kotłów, przeznaczonych dla obsługi kuchen i pralni, znajdować się będą jeszcze inne do wytwarzania elektryczności przeznaczone.

Z obydwóch stron kotłowni, nieco opodal, staną dwa małe budynki o trzech kondygnacjach, przeznaczone na składy i po części na pomieszczenie niższej obsługi (zastępujące więc dzisiejsze koszary dla służby). Znajdą tu pomieszczenie składy: mięsa świeżego i konserwowanego (wędliny), jarzyny, owoce, mąka i t. p.; nadto tu też istnieć będzie t. zw. magazyn, gdzie składają się materjały łokciowe, gdzie napychają się sienniki, szwalnia bielizny i t. p.

W dalszym ciągu w ogólnych zarysach zaznaczono niektóre postulaty, odnoszące się do gmachu administracyjnego. Znajdować się tu będzie biuro szpitala, apteka, obszerne laboratorjum, złożone z kilku pokojów (czekalnia, ambulatorjum dla chorób wewnętrznych i chirurgicznych), oraz inne pomieszczenia pomniejsze.

Według wskazówek tych, oraz według danych, udzielonych przez przewodniczącego, p. Dziekoński podjął się wygotowania na przyszłe posiedzenie szkicu projektu budowy wzmiankowanego gmachu administracyjnego.

Jest to już ostatnia część poważnego szeregu budowli, z jakich się składać ma przyszły szpital Dzieciątka Jezus.

ZE ŚWIATA.

× **Burza gradowa,** jaka przeciągnęła nieszerokim stosunkowo szlakiem w kierunku z południa na północ przez Kraków, wyrządziła i w gminach wiejskich, przez które przeszła, bardzo dotkliwe straty. Z gmin powiatu krakowskiego najwięcej ucierpiały: Krowodrza, Prądnik Biały i Czerwony, Górka Narodowa, Witkowice, Bibice, Garlica, Trojanowice, Zielonki; inne, w sąsiedztwie tego szlaku położone, mniejsze poniosły straty. O owocach w sadach gmin tych mowy nawet być nie może; w polach stanowczo zniszczone zostały żyta i najwcześniejsze pszenice (banatki), inne zboża może się jeszcze podniosą przynajmniej w większej części. O ile z gmin, klęską nawiedzonych, wiadomości nadeszły, włościanie żyta koszą na paszę, a role ich zamierzają na nowo obsiać. O gwałtowności i strasznej ilości gradu może dać wyobrażenie okoliczność, że pola, gradem nawiedzone, nazajutrz rano grubą warstwą lodu bielały. Oprócz samego gradu i gwałtownie zbierające wody rzeczek i potoków wielkie poczyniły szkody zwłaszcza w drogach i mostach. Gnieniegdzie czego nie zniszczył grad, to przymuliły fale wód, z gwałtownością spływające na miejsca niższe. Po zeszłorocznem nieurodzaju klęska ta jest dla włościan okolic Krakowa bardzo dotkliwa. Niejeden z ostatnim wysiłkiem, nierzadko za pożyczane pieniądze, posiał pola, cieszył się niezwykłym i wczesnym urodzajem, a dziś boleje nad niepowetowaną stratą. Nic też dziwnego, że we wsiach, klęską nawiedzonych, po przejściu burzy zewsząd rozlegał się płacz i lament.

× **Sprawa księcia Sułkowskiego.** W tych dniach zajmował się sąd w Bonn znowu sprawą ks. Sułkowskiego. Ks. Sułkowska, urodzona Ida Jäger, wniosła do sądu skargę przeciwko małżonkowi, żądając od niego 36,000 marek rocznej apanaży. Ze względu, iż ks. Sułkowski wniósł do sądu podanie o zupełne unieważnienie małżeństwa swego z panną Idą Jäger, sąd odrzucił żądanie księżnej, dotyczącej rocznej apanaży. Księżna podała, jak wiadomo, o rozwód. W motywach powiada sąd, że sprawa apanaży może być rozstrzygnięta w myśl powódki tylko po orzeczeniu sądu, że małżeństwo jest ważne, w przeciwnym bowiem razie nie ma księżna nic do żądania tytułem małżonki.

× **Lekarka.** Donoszą nam z Paryża o niezwykłem powodzeniu panny Heleny Goldspiegel, warszawianki, doktora medycyny. Panna G. skończyła fakultet medyczny w Paryżu w r. z. i po odbyciu podróży do Szwecji, gdzie studjowała nowsze postępy massażu, osiadła w Paryżu. Leczy choroby kobiet massażem według metody Brandta i magnetyzmem według metody Ochorowicza. Powodzenie ma tak wielkie, że nie może nastarczyć zgłaszającym się do niej chorym.

× **Szyller zgnębiony.** Prasa niemiecka oburzona jest na krytykę dzieł Szyllera, jaka niedawno temu pojawiła się w jednem z pism zagranicznych. Oryginalny, przyznać należy, krytyk, mówiąc o wielkiej trylogji „Wallenstein", tak się wyraża: „„Obóz Wallensteina" jest poprostu nudny, „Piccolomini" jeszcze nudniejszy, a w porównaniu z poprzedniemi „Śmierć Wallensteina" najnudniejsza. Nie przywykliśmy do cnoty na scenie, a tu w dodatku cnota niemiecka należy do najmniej wesołych. Jakaż bo przyjemność przez dwa wieczory z rzędu wciąż patrzeć na to, jak Tekla z Maksem pobudzają się do cnót wszelakich. Publiczność nudzi się słusznie i jeszcze słuszniej zasypia. Najweselszym momentem w trylogji jest scena śmierci Wallensteina." Biedny Szyller!

× **Karlsbad w świetle elektrycznem** jaśnieć będzie w tegorocznym sezonie. Rada gminna Karlsbadu uchwaliła urządzić zakład dla oświetlenia elektrycznego, do którego budowy już przystąpiono. Miasto i spacery oświetlone będą łukowem światłem elektrycznem.

× **Balsamowanie za życia.** Paryski lekarz, dr. Russel, wynalazł sposób, za pomocą którego można aromatyczne płyny wstrzykiwać w krew, tak, że ciało ludzkie pozostaje przez kilka dni uperfumowane. Jest to zatem rodzaj balsamowania za życia. Dr. Russel zapewnia, że uperfumował już kilka osób w ten sposób i że te osoby przez dni kilka oddechały wonią i pociły się wonnie.

× **Grand prix de Rome,** w kwocie 80,000 franków, wygrał na onegdajszych wyścigach konnych w Rzymie, w których brała udział para królewska, francuski koń „Melengre" ze stajni margrabiego Virago.

× **Studnia geologiczna.** *Revue Scientifique* donosi, że w Londynie urządzona być ma studnia, jakiej dotąd nie było na świecie. Studnia ta, bardzo głęboka, będzie zbudowana tak, ażeby się w nią można było spuszczać, przyczem zwiedzający będą mogli obserwować warstwy różnych pokładów geologicznych ziemi. Na równej linji znajdować się będą witryny, a w nich wzorki odkopanej flory i fauny, właściwe owym pokładom. Całe urządzenie dawać ma zwiedzającym cudowną studnię, jasne pojęcie o formacjach i o tworzeniu się skorupy ziemi.

× **Serbski Sinobrody.** Z Belgradu donoszą, iż w r. 1878-ym zniknęła nagle, bez śladu, młoda i przystojna żona tutejszego karczmarza, Vuji. Myślano, że uciekła ona z kochankiem do Bułgarji. Mąż czynił, przy pomocy policji, gorliwe poszukiwania za nią, lecz nadaremnie. Wzywał ją przez dzienniki do powrotu, kiedy jednak wszystko nie odniosło żadnego skutku, podał wreszcie o rozwód, otrzymał go i ożenił się z inną, z którą miał troje dzieci. Obecnie, zmuszony złemi interesami, sprzedał Vuja swoją posiadłość na przedmieściu belgradzkiem, Vracar. Nabywca zaczął na kupionym od Vuji gruncie budować dom nowy. Zaczęto kopać pod fundamenty i przy kopaniu ziemi odkryto dość głęboko zakopaną dużą beczkę, w której znaleziono trupa kobiety, żony Vuji, który stawiony przed sąd przyznał się do morderstwa, oświadczając, iż popełnił je tylko dlatego, że ta żona była mu się już znudziła, a inaczej nie mógł zaślubić innej. Zamordowana była już trzecią jego małżonką. Sąd dochodzi teraz, czy ten nowożytny sinobrody nie zabił i jej poprzedniczek.

— Dla wdowy z ulicy Oboźnej na komorne A. L. rs. 1.

— Na kasę wdów i sierot po lekarzach bezimiennie rs. 2.

— Zarząd szpitala starozakonnych w Warszawie podaje do wiadomości, że z procentów od zapisu b. p. Józefa Landego rozdano w rocznicę jego śmierci w dniu 2 kwietnia i w dniach następnych wsparcia chorym wychodzącym z tegoż szpitala w ilości rs. 17 kop. 50, z których korzystało razem osób 27.

NEKROLOGJA.

zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 9-ym b. m., t.j. w piątek, o godzinie **4-ej** po południu z domu przy ulicy Aleje Jerozolimskie № 9 (młyn parowy), na miejsce wiecznego spoczynku. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—1727

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 7-go maja. (*Tel. Aj. półn.*) — *Nowosti* donoszą, że w poniedziałek rozpoczęła swoje czynności komisja, mająca zaopinjować co do sposobu przekazania operacyj zwijanego piotrkowskiego oddziału Banku państwa miejscowej kasie rządowej. Prezesem komisji jest towarzysz dyrektora Banku państwa, Iwaszenko, a członkami naczelnicy oddziałów departamentu skarbu państwa: Szilew i Dementjew, urzędnicy Banku państwa: Jefremow, Grigorjew i Zieliński, i powołany do Petersburga zarządzający izbą skarbową piotrkowską. Przybyła do Petersburga deputacja z Piotrkowa prosi w ostatnim razie o włożenie na kasę piotrkowską w liczbie innych operacyj bankowych, operacji dyskontowej.

Petersburg 7-go maja. (*Tel. Aj. półn.*) — *Graždanin* donosi, że zwinięcie akademji piotrowskiej jest więcej niż prawdopodobnem.

Petersburg 7-go maja. (*Tel. Aj. półn.*) — Wczoraj przybył tu z Warszawy jenerał-adjutant Musin-Puszkin.

Petersburg 7-go maja. (*Tel. Aj. półn.*) — Rektorem uniwersytetu petersburskiego mianowany podobno zostanie prof. Pomiałowski.

Tuła 7-go maja. (*Tel. Ajencji półn.*)—Przybyła tu komisja serbska dla obznajmienia się z wyrobem broni.

Wiedeń 7-go maja. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Ukończone tu świeżo konferencje wspólne ministrów oznaczyły ostatecznie kwotę budżetu wspólnego armji na r. 1891-szy. Kwota ta wynosi 114 miljonów złr., o kilka miljonów więcej niż w roku bieżącym. Nie wchodzą tu w rachubę ani kredyta dodatkowe, ani sumy na armję, uchwalone przez parlamenty obu połów monarchji. Żądania, postawione przez ministra wojny co do wyznaczenia kredytu na powiększenie piechoty, tudzież na pomnożenie i ulepszenie specjalnych technicznych oddziałów armji, zostały uchylone. (*Aj. półn.*)

Wiedeń 7-go maja. (*Tel. Biura koresp.*) — Z powodu nadwątlonego zdrowia minister Czech, baron Prażak, niebawem poda się do dymisji. Następcą jego zostanie prawdopodobnie Matusz albo Zeithammer.

Wiedeń 7-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Wczoraj w izbie deputowanych minister handlu markiz Bacquehem wygłosił mowę, w której wyłożył trudności handlowe i celne chwili bieżącej, powstałe ztąd, że w r. 1892 ustają wszystkie traktaty handlowe, wszystkie państwa przeto znajdą się na rozdrożu. Walka współzawodnicza pomiędzy niemi wybuchnie w chwili, gdy Ameryka się koncentruje i owłada wszystkiemi rynkami europejskiemi. W kwestji obrony robotników ustawy austrjackie prześcignęły znacznie uchwały ostatniej konferencji berlińskiej. Pewność porządku i owoców pracy musi być uwzględnioną na równi z interesami klasy pracującej. Dep. Kozłowski przemawiał za przymierzem celnem mocarstw centralno-europejskich, wymierzonem przeciw zalewowi rolniczemu i przemysłowemu przez Anglję, Rosję, Indje i Amerykę.

Kraków 7-go maja. (*Tel. pr. K. W.*) — Rada miejska nadała dziś obywatelstwo honorowe posłowi Pawłowi Popielowi.

Kraków 7-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Nowelista Wilhelm Feldman uwolniony został za kaucją.

Berlin 7-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Dzisiejsza *Norddeutsche Allgemeine Ztg.* powiada z powodu mowy tronowej: Zrzeczenie się przez rząd ustawy wyjątkowej przeciw socjalistom uważać należy za krok niedobrowolny, narzucony przez układ stosunków parlamentarnych. Troska o bujny rozkwit socjalno-rewolucyjnej propagandy nie traci uzasadnienia.

Berlin 7-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Wedle przedstawić się mającej parlamentowi nowej ustawy o opiece nad robotnikami (*Arbeiterschutzvorlage*), praca fabryczna i warsztatowa w niedziele i święta ma być wzbronioną, praca pomocników i uczniów handlowych ograniczyć się do pięciu godzin. Dzieciom poniżej lat 13-tu nie dozwala się pracować w fabrykach; dzieci poniżej lat 14-tu nie mogą wogóle pracować dłużej nad sześć godzin na dobę. Kobietom nie dozwala się pracować w nocy; w soboty i wilje przedświąteczne wolno im pracować tylko do godziny $5\frac{1}{2}$ wieczorem; jedenastogodzinna praca dozwala się kobietom dopiero po ukończeniu lat 16. Oprócz tego zawiera ustawa przepisy o ochronie zdrowia robotników, dalej przepisy obostrzające obowiązek pracowników do uczęszczania do szkół uzupełniających (*Fortbildungsschulen*), jako też przepisy zapobiegające jednostronnemu zrywaniu umów zarówno przez pracodawców, jak robotników.

Berlin 7-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Według jednego z dzienników tutejszych, projekt prawa o opiece nad robotnikami postanawia na teraz dziesięciogodzinny dzień pracy (*Maximalarbeitstag*). Stopniowo liczba godzin ma być zmniejszoną do ośmiu.

Berlin 7-go maja. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*) — Z motywów, dołączonych do projektu podniesienia stopy pokojowej armji niemieckiej, wynika, że cztery korpusy pograniczne tej armji (dwa na zachodzie, a dwa na wschodzie państwa) mają być już w czasie pokoju podniesione na stopę wojenną i na niej trwale pozostać. Sztab jeneralny uznał potrzebę takiej organizacji dlatego, iż korpusy te przeznaczone są do obrony państwa od pierwszej zaraz chwili wypowiedzenia wojny, a zatem już wtedy, gdy reszta korpusów, przeznaczonych do obrony terytorjum przed najazdem nieprzyjacielskim, nie zdążyła jeszcze pośpieszyć na granice państwa. W Alzacji i Lotaryngji na stopę wojenną nie podniesiono jeszcze tylko czterech bataljonów strzeleckich, tudzież kawalerji, zresztą nowa formacja jest już uskuteczniona. Organizacja taka zabezpieczy nietylko skuteczniej granice państwa, ale i ułatwi mobilizację. Zamierzone utworzenie 5-ej bawarskiej dywizji przywróci jednolitość w organizacji korpusów armji, które w Bawarji były dotąd zawielkie. Opinja publiczna, która od dłuższego czasu przygotowaną była na pomnożenie artylerji polowej (projekt rządowy pomnaża ją o 70 bateryj; *przyp. red.*), zaskoczoną została pomnożeniem także i piechoty. Jeszcze w styczniu r. b. minister wojny, jen. Verny du Vernois, zapewnił w parlamencie Bennigsena, że utworzenie dwóch nowych korpusów armji (16-go i 17-go) zaspakaja wszystkie potrzeby.

Berlin 7-go maja. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Zwróciło tu na siebie uwagę wezwanie, wystosowane przez *Norddeutsche Allgemeine Zeitung* do włoskich stowarzyszeń strzeleckich, aby, pamiętając o tem, że Włochy odzyskały swą narodową niezawisłość i dawną potęgę w walkach staczanych „ramię do ramienia" z Niemcami, przyjęły udział w wielkim turnieju niemieckich stowarzyszeń strzeleckich, jaki w r. b. odbędzie się w Berlinie.

Berlin 7-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— *Freisinnige Ztng.*, utyskując nad zwiększeniem budżetu wojskowego o 18 milj. marek rocznie, przypisuje ten niespodziewany zwrot zwycięstwu w decydujących sferach wpływów, które jeszcze przed kilkoma tygodniami roli nie grały.

Berlin 7-go maja. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Według *Freisinnige Ztng.*, ks. Bismark otrzymał w dniu swoich urodzin (d. 1-go kwietnia r. b.) od zarządu centralnego związku przemysłowców niemieckich sumę 35,000 marek na zaokrąglenie jego posiadłości. Suma ta powstała ze składek, rozłożonych w stosunku 50 fenigów od głowy jednego robotnika, zajętego w fabrykach stowarzyszonych.

Berlin 7-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Skutkiem poufnych oświadczeń ministra wyznań, Gosslera, złożonych w komisji sejmowej, a wyjaśniających stosunek Watykanu do wniesionej ustawy o wypłacie djecezjom katolickim stałej renty od kapitału nagromadzonego na podstawie *Sperrgesetzu*, nie ulega już teraz wątpliwości, iż centrum katolickie będzie głosowało za projektem rządowym.

Berlin 7-go maja. (*Tel. pryw. K. W.*) — Sejmowi pruskiemu przedstawiony został projekt, określający nowe zasady obowiązku szkolnego. Na mocy tego projektu powszechny obowiązek szkolny zaczyna się z ukończeniem szóstego roku życia, a kończy z ukończeniem czternastego.

Berlin 7-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Na dzisiejszem posiedzeniu parlamentu stronnictwo wolnomyślne wniosło projekt zniżenia ceł zbożowych.

Berlin 7-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Gazety tutejsze wskazują na sprzeczność pomiędzy zapewnieniami pokojowemi mowy tronowej a znacznem powiększeniem armji. Uderzył również wszystkich brak wszelkiej wzmianki o ustąpieniu księcia Bismarka. (*Aj. półn.*)

Paryż 7-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Izba deputowanych udzieliła wczoraj rządowi za instalację prefekta Sekwany w Hôtel de ville'u 413 głosami przeciw 55-ciu wotum zaufania.

Paryż 7-go maja. (*Tel. pryw. K. War.*)— W procesie *Société des métaux* rzeczoznawcy orzekli, że zakupy Sécretana były lichwą.

Belgrad 7-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Przybył tu wczoraj król Milan. (*Aj. półn.*)

Konsekracja.

(Korespondencja własna *Kurjera warszawskiego*.)

Petersburg d. 4-go maja.

Obsadzenie katedr biskupich w Wilnie, Saratowie, Lublinie i Płocku, nominacje sufragana djecezji kujawsko-kaliskiej, oraz biskupa tytularnego zajmują obecnie opinję i prasę.

Konsekracje nowych biskupów rozpoczną się, jak to już w depeszy donosiłem, d. 7-go maja, w dzień św. apostoła Marka, i dla dokonania ich przyjechali dzisiaj Ich Ekscelencje: ks. biskupi Bereśniewicz i Zerr.

Pierwszy zajął mieszkanie rektora Akademji duchownej, ks. Simona, drugi zaś mieszkanie przeora oo. dominikanów w gmachu kościoła św. Katarzyny. Ks. biskup Baranowski spodziewany jest jutro.

Prośba administratora archidjecezji mohylewskiej, ks. prałata Dowgiałły, o udzielenie mu władzy do obsadzenia dwóch wakujących prelatur nie została przez kurję rzymską uwzględniona. *R.*

*

Petersburg 7-go maja. (*Tel. pr. K. W.*) — Konsekracji ks. Awdziewicza na biskupa dopełnił z wielką uroczystością biskup kujawsko-kaliski, ks. Bereśniewicz, w asystencji ks. biskupów: Zerra i Baranowskiego. W kościele nowego biskupa powitało prawie całe duchowieństwo, kolegjum rzymsko-katolickie, kapituła, Akademja duchowna i seminarjum. Do przysięgi asystował wicedyrektor departamentu wyznań obcych, Bestiużew-Riumin. Na obrzędzie obecni byli: senatorowie Małkowski i Gartkiewicz, członkowie rady ministerjum spraw wewnętrznych: Martynow i Despot-Zenowicz, szambelan Zaborowski, jenerał Jocher i naczelnik oddziału departamentu wyznań obcych, Ładoga.

Berlin 7-go maja. (*Tel. pr. Kurj. War.*) —
Ruble w gotówce 229 45 (wczoraj 229.—)
Ruble na dostawę 229 75 (wczoraj 228.50)

GIEŁDA.

Warszawa, 7-go maja.

W walutach obcych ruch średni. **Berlinem** krótkim obracano po $43.82\frac{1}{2}$, 43.85, $43.87\frac{1}{2}$, 43.90 i 43.95, przeważnie jednak po 43.85, $43.87\frac{1}{2}$ i 43.90, żądając 44.10. Inne niemieckie miasta bankowe oddawano po 43.75 i 43.85 z długim terminem, a po 43.70 krótkoterminowe. **Londyn** długi ofiarowano po 8.94, a po 8.91 krótki, za który płacono $8.88\frac{1}{2}$. **Paryż** krótki chciano zbyć po 35.75, nabywano zaś po 35.60. **Wiedeń** krótki po 76.10 w żądaniu nominalnem.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne, lecz wyczekujące. *W. O.*

Okowita. Wiadro 8.23^{4}, garniec rs. 2.68. Dowozy wystarczające, usposobienie słabe. Cena warsz. Tow. ocz. i sprz. spir. 10.37.

5. NIECAŁA 5.

Magazyn Bławatny

L. Falęckiego i Syna,

poleca w wielkim wyborze

Materjały jedwabne, wełniane i bawełniane, z pierwszorzędnych fabryk francuzkich i angielskich, a mianowicie:

Suknie wełniane odpasowane (nowości paryzkie).

Bengaliny wełniane drukowane (haute nouveauté).

Wełny fantazyjne w kratę i w pasy.

Materjały pół-jedwabne na płaszcze.

Wełny gładkie w najnowszych kolorach.

Wielki wybór Materjałów wełnianych czarnych.

Satynety, Batysty i Kretony francuzkie, Zefiry angielskie.

CHUSTKI, SZALE, PLEDY.

CENY NIZKIE. 820R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 2 (14) Maja t. b., o godzinie 11-ej zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in plus** przez opieczętowane deklaracje,

na dzierżawę podczas lata i jesieni 1891, 1892 i 1893 roku miejsca za rogatką powązkowską, naprzeciw ulicy Burakowskiej, pod budowę namiotu do sprzedaży wody sodowej, od rs. 61 za sezon.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 822r

WILD AMERICA.

2 Tylko dwa tygodnie 2

na **polu Mokotowskiem**

(plac wyścigów konnych),

codziennie o godz. 5-ej po południu, dawane będzie **NAJWIĘKSZE WIDOWISKO W ŚWIECIE**, przedstawiające:

1) Życie w pustyniach Ameryki.
2) Dr. **W. F. CARVER**, pierwszy strzelec w świecie.

Cow-Boys (pasterze).—Dzicy Indjanie.—Dzikie konie.—Dzikie byki, dyliżanse, powozy i t. p.

Bilety można nabywać w Hotelu Europejskim, przy wejściu w kasach i w sklepie tabacznym A. J. Szewczykowskiego, przy ulicy Trębackiej № 1, róg Krak.-Przedm., mianowicie: bilety po rs. 1 kop. 10, 45 kop. i dziecinne po 25 kop.

CENY:

Trybuna Towarzystwa — krzesło rs. 10 kop. 10. — Loże: rs. 12 kop. 40, rs. 8 kop. 40, rs. 6 kop. 40.—Krzesła: rs. 3 kop. 10, rs. 2 kop. 10, rs. 1 kop. 60, rs. 1 kop. 10.—Wejście kop. 45.

601 Dzieci do lat 12—wejście kop. 25.

Dyrektor **F. C. Whitney.**



UZNANY REGENERATOR WLOSÓW.

Melrose wlosom siwym szpakowatym i splowialym, przywraca niezawodnie kolor i blask pierwotny, sprzedaje się we flakonach w dwóch wielkościach po cenie bardzo umiarkowany. • Główny skład i fabryka w Londyniu, 114 Southampton Row. •

Główna sprzedaż w Warszawie, w Perfumerji **Aleksandra Lipink, Wierzbowa róg Niecałej № 1.—J. Józefowicza, Nowo-Senatorska № 2.** 379R



A. Deichsel,

FABRYKA

DRUTU KOLCZASTEGO i TKALNIA DRUTU

W SOSNOWICACH (stac. Dr. Żel. Warsz.-Wied.),

dostarcza **drut kolczasty na ogrodzenia** znanej dobroci,

cynkowany po 17½ kop. za sażeń,

impregnowany czarny po 11½ kop. za sażeń,

przy nabywaniu co najmniej 300 sażeni.

Drut kolczasty na płoty stanowi **najlepsze i najtańsze ogrodzenie** dla pastwisk końskich i bydlęcych, ogrodów owocowych, parków, dróg żelaznych i t. d.

Instrukcja do zakładania płotów wysyła się bezpłatnie i franco.

Przy obstalunku wymaganą jest czwarta część zadatku. 768R

GŁÓWNY SKŁAD

Jarosławskiego Płótna

pod firmą

Moskiewski Magazyn,

Bielańska № 7, Hotel Krakowski.

Otrzymuje codziennie świeże transporty **Jarosławskiego Płótna** na koszule i prześcieradła różnej szerokości.

Obrusy, Serwetki białe i kolorowe.

Garnitury na 6, 12, 18 i 24 osób.

Ręczniki płócienne, kąpielowe i kuchenne.

Chustki do nosa płócienne, batystowe i jedwabne.

Madapolam, Szyrtyng, Kreas, Kanifas, Demikaton, Pika, Wiktorja i Nansuk, na negliże damskie.

Drelichy na materace i rolety, różnej szerokości.

Dreliszek, Demikaton, Czyczuncza płócienne, czartowska skóra, na mundury wojskowe.

Kołdry watowe, wełniane, atłasowe i pikowe.

Męzka i damska gotowa bielizna z madapolamu i jarosławskiego płótna, oraz przyjmują się zamówienia na wszelkiego rodzaju bieliznę.

Cenniki na żądanie franco i gratis. 715R

Restauracja „WILLA SIELANKA"

za rogatkami Belwederskiemi,

po gruntownem wyrestaurowaniu pałacyku i ogrodu ***otworzoną została.*** Telefon Nr 508.—Kuchnia pod kierunkiem pierwszorzędnych kucharzy. Piwnica zaopatrzona w ***Wina*** sprowadzone wprost z zagranicy. Ceny umiarkowane. Przyjmuje również obstalunki na wesela i zebrania towarzyskie. 586

Kolendo & C°  Proszek.

Wyborny środek od **pocenia** się **rąk**, pod pachami, **odparzania** się **nóg**, od **pryszczy, wysypki**, od **zaognienia ciała** przy pełności tego, zupełnie niszczy nieprzyjemny odór potu, zaoszczędza rękawiczki przy silnem poceniu się rąk. 744R

Główny Skład w Aptece Dworu J. C. K. Mości, F. Dziechciński, Krakowskie-Przedmieście № 59, naprzeciw Resursy Obywatelskiej.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 2 (14) Maja r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w r. 1890, 131 sążni kubicznych ruskiej miary piasku do budowy kanałów w Warszawie, od rs. 9 za jeden sążeń kubiczny.

Konkurenci stawający do licytacji, powinni przedstawić próbę piasku.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 634

BROWAR PAROWY

HABERBUSCH & SCHIELE

w Warszawie, Krochmalna Nr 59.

Dla położenia tamy ciągłym nadużyciom ze strony podrzędniejszych składów piwa i wódek, które systematycznie starają się fałszować powszechnie znane nasze piwo butelkowe, uzyskaliśmy ze strony Minist. Finans. i Depart. Przemysłu i Handlu, zatwierdzenie Marki Fabrycznej.

Od daty więc dzisiejszej upraszamy Szanownych zwolenników naszego wyrobu, zwracać uwagę nietylko na etykiety, (która bardzo często bywa powtórnie na butelki z innem piwem nalepianą), lecz głównie na korki, na których wypaloną jest z jednej strony firma, a po drugiej Marka fabryczna podług powyżej umieszczonych wzorów. 716R

NADWORNI DOSTAWCY

BAZYLI PERŁOW I SYNOWIE.

Firma egzystuje w Moskwie od 1787 roku.

Na mocy Najwyżej Zatwierdzonego wniosku Rady Państwa z dnia 30 Maja 1889 r. w przedmiocie prawidłowej sprzedaży **herbaty**, zastosowaną została detaliczna sprzedaż takowej pod opaską Rządową tak zwaną banderolą. Korzystając z tej sposobności, wprowadziliśmy z d. 15 Listopada r. z. obanderolowanie herbaty naszej pod kontrolą Inspektora Rządowego wyznaczenego przez Departament Dochodów Celnych, jak również nie poprzestając na tem, wprowadziliśmy też na gatunki począwszy od ceny rs. 1.60 do rs. 2.20 za funt, zupełnie nową etykietę, jednakową pod względem rysunku, lecz różniącą się kolorami, na co prosimy zwrócić uwagę. Przy tych zmianach mamy nadzieję usunąć podrabianie etykiet firmy naszej, które w ostatnich czasach znacznie się rozpowszechniło, przeważnie zaś w gubernjach Północno-Zachodnich, Nadbaltyckich i Królestwie Polskiem, gdyż **za** podrabianie banderoli winni ulegną karze na równi z fałszerzami banknotów Państwa.

Własne Składy nasze znajdują się:

w Warszawie: 1) Nalewki Nr 12 (główny), 2) Nowy-Świat Nr 33, 3) róg Rymarskiej i Tłomackiej, 4) Marszalkowska Nr 130, 5) Elektoralna Nr 10, 6) róg Świętojańskiej i Starego-Miasta, 7) na Pradze ulica Targowa Nr 7;—***w Moskwie, St.-Petersburgu,*** Kijowie, Odessie, Charkowie, Rostowie nad Donem, Tyflisie, Taganrogu, Nowoczerkasku, Elizawetgradzie, Kremieńczugu, Wilnie, Woronežu, Niżnim-Nowogrodzie, Saratowie, Tambowie, Orle, Rydze, Libawie, Kursku, Rewlu, Dorpacie, Dynaburgu, Mińsku, Witebsku, Ostrowie, Pskowie, w Nowogrodzkim Jarmarku; ***w Wiedniu*** Kärtnerring Nr 15,—***w Berlinie,*** Fridrichstrasse Nr 65,—***w Paryżu,*** Rue d'Enghien Nr 36.

Główny Skład i rozważalnia w Moskwie, 1-a Mieszczańska, dom własny.

Przy kupnie 50 funtów herbaty za gotówkę lub za zaliczeniem przy zadatkowaniu 10% całkowitej sumy w Warszawie, w Moskwie, St.-Petersburgu, Odessie, Kijowie, Charkowie, Taganrogu i Rostowie nad Donem, udzielamy następujący rabat, od cen rs. 1.20 i 1.40 za funt 10% od ceny, rs. 1.60 za funt 12%, od wszystkich zaś pozostałych gatunków 14%.—**Koszta przesyłki herbaty oraz inne wydatki ponosi kupujący.** 819R

Dobroć herbaty, jak dotąd, pozostaje bez zmiany.

Nauka i wychowanie.

Biuro prof. de Préchamps, Długa 25. Francuzki, polki, niemki do umieszczenia. 10706

Buchhalterji wyucza nauczyciel specjalista, Gustaw Chwat, autor „Buchhalterji" Niecała 4. 13430

Biuro pierwszorzędne kaucjonowane przełożonej schronienia, Krucza 7, poszukuje wysoko uzdolnionej angielki, z gruntowną znajomością francuzkiego i muzyką. — Młoda nauczycielka poszukuje miejsca na trzy miesiące, wyjedzie za skromne wynagrodzenie zaraz. 13425

Chcę się uczyć muzyki za niemiecki. Oferty: Kurjer Warsz. A. S. 13374

Francuzki świeżo przybyłe do umieszczenia zaraz. Mazowiecka 16.—Załęski. 13292

Gabinet czytelniczy Lichtańskich. Czytanie na miejscu. Miesięcznie 20, jednorazowo dowolnie. 12891

Izraelitka guwernantka, młoda, z Berlina, posiadająca języki, muzykę, poszukuje miejsca na wyjazd. Krakowskie-Przedmieście 7. Biuro. Dąbrowska. 13444

Potrzebna osoba do muzyki, francuzkiego do chłopczyka, dziennie 2 godziny po południu, 10 miesięcznie. Wiadomość: Królewska 3—8. 1321r

Poszukuję lekcyj języka russkiego. Kurjer Warsz. „U. 14." 13371

Potrzebna osoba wykładająca język niemiecki, w okresie gimnazjalnym. Chmielna 56, mieszk. 18, od 12—8. 13478

Prof. de Préchamps, Długa 25. Francuzka młoda życzy demi-place i lekcyj. 13404

Przełożona pensji wyjeżdża na letnie mieszkanie, w miejscowość lesistą i bierze z sobą panienki, zapewniając im wszelkie wygody; na żądanie mogą panienki pobierać lekcje i przysposabiać się do gimnazjum. Warunki bardzo przzstępne. Chmielna 48, m. 11. 12896

Student petersburskiego instytutu technologicznego, posiadający znajomość matematyki, języków: russkiego i niemieckiego, poszukuje kondycyj na wieś, zaraz lub od czerwca. Wiadomość: Wilcza 27, m. 11. 13381

Student uniwersytetu, znający języki starożytne, pragnie wyjechać na wieś, jako korepetytor, zaraz. Mazowiecka 20, m. 4, w podwórzu na lewo. 13355

Uczeń kl. 8, chce wyjechać zaraz jako korepetytor. Zielna 13—5. 13441

W specjalnym zakładzie rękodzieł dla kobiet Justynowej Wojewódzkiej, Bracka 12, wykłada się 20 rękodzielniczych przedmiotów. Zbyt wyrobów ułatwiam. Od przedmiotu miesięcznie 5 rs. Patenta wydaję. Wszelkie wyroby pasmanteryjno-smuklerskie sprzedaję i przyjmuję obstalunki. 9334

Zakład naukowy prywatny męzki, 2-klasowy, przygotowuje uczniów do szkół rządowych. Elektoralna 17. Przełożony Pigłowski. 12438

Posady i prace.

Buchalter-korespondent rutynowany w językach niemieckim, francuskim, polskim, poszukuje zajęcia na godziny lub stałego. Hoża 28, **mieszk. 21.** 13385

Angielka z Londynu (francuski, niemiecki gruntownie). 3 Miodowa, oficyna 25. 10767

Bona niemka potrzebuje miejsca zaraz. Nowy-Świat 49, m. 17. 13361

Bona francuzka, świeżo przybyła z Paryża, z szyciem, jest do umieszczenia. Zgoda 6, mieszkania 8. 12944

Bona polka, umiejaca wszelkie roboty, poszukuje miejsca. Krakowskie-Przedmieście № domu 18, mieszkania 3. 12934

Chłopiec potrzebny na naukę do zakładu wyrobów splaterowanych i bronzowniczych Groszkowski i Godycki, Żabia 9. 13354

Chłopiec lat 16, z 3 kl. gimn., pragnie się umieścić w interesie. Zwraca się uwagę pp. fabrykantów i przemysłowców. Adres: Chłodna № 18, m. 16. 13208

Chłopcy i dziewczęta wyżej lat 13 znajdą zajęcie w fabryce, Koszykowa 45. Bez metryk nie przychodzić. 13398

Do pracowni „Doroty", Dzielna 3, potrzebne są zaraz zdolne staniczarki. 13266

Francuzka z niemieckim językiem szuka miejsca na wieś. Oferty Kurjer Warsz. pod lit. M. M. 13400

Fachowiec zawodu skórzanego, mający paszport do Petersburga, prosi o pracę. Oferty: kiosk róg Ciepłej i Twardej. 1316r

Kilka panien zdolnych i podręcznych do staników potrzeba zaraz. Chmielna 62, mieszkania 29. 13442

Maszynistka pończoszarka zdolna potrzebna **zaraz.** Wielka № 45, m. 26. 13351

Młody człowiek, kawaler, obeznany z handlem i posiadający kaucję rs. 1,500 w gotowiźnie, która ma być użytą na wzmocnienie kapitału obrotowego, znaleźć może pomieszczenie. Pensja miesięczna rs. 50 lub rs. 35 i tantjema. Zajęcie całodzienne. Kandydaci zechcą przedstawić oferty wraz z referencjami domów handlowych i osób, na które powołać się mogą, do Kurjera Warszawskiego pod lit. Ł. F. 1276r

Młody, energiczny, z dobrego domu człowiek, poszukuje korzystnej posady od 16 lipca, za kaucją od 1,000 do 5,000 rs., na wsi lub w mieście. Obznajmiony jest z gospodarstwem wiejskiem. Zawiadomić proszę listownie poste-restante m. Zakroczym, gub. płocka, dla J. Leszczyca. 12648

Małżeństwo zasługujące na zaufanie chce dostać mieszkanie za dozór lub usługę. Wiadomość: ulica Nowiniarska 8, w sklepie pieczywa, blisko Świętojerskiej. 13368

Młody człowiek, znający dobrze języki russki, polski i nieco niemiecki oraz rachunki, piszący ładnym charakterem „rondo", który może złożyć kaucję na hypotecznej sumie rs. 3,000, poszukuje miejsca w biurze lub kantorze. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod wyrazem „Zajęcie." 13396

Osoba obznajmiona ze sprzedażą i rachunkowością handl., zajmująca się zarządem jednej z poważniejszych firm przez kilka lat (a obecnie na własne żądanie pragnąca zmienić miejsce), poszukuje odpowiedniego do sprzedaży lub kasjerki. Łaskawe oferty prosi składać w kantorze Kurjera Warsz. pod wyrazem „Praca." 12987

Niemka z dobremi świadectwami poszukuje miejsca. Oferty pod lit. S. S. Kurjer Warszawski. 13452

Osoba młoda, inteligentna, dobrego towarzystwa, posiadająca języki, muzykę, pragnie na lato wyjechać do towarzystwa za granicę. Oferty dla bliższego porozumienia z adresem proszę składać pod „Wyjazd" X. Z. w Kurjerze. 13360

Osoba fachowo obznajmiona z handlem, posiadająca gotówką od 400 do 600 rs., potrzebna do korzystnego interesu handlowego. Oferty przyjmuje kantor Kurjera 3. M. 13357

Osoba młoda, gruntownie obeznana z krawieczczyzną i kuchnią, potrzebna jest na wieś. Chmielna 17, mieszk. 5. 13472

Panny do krawiecczyzny potrzebne. Chłodna 8, mieszk. 21. 13369

Potrzebna panna zdatna do szycia na maszynie staników trykotowych. Krakowskie-Przedm. № 59, trzecie piętro. 13393

Potrzebne panny podręczne do sukien i do nauki płatne. Ul. Elektoralna № 27, mieszkania 12. 13390

Panny, maszynistka do bielizny męzkiej i podręczne potrzebne są zaraz do magazynu rękawiczek, Czysta № 6. 13339

Panny zdatne i podręczne potrzebne. Oficyna lewa, mieszkania 21, parter, Marjańska 3. 13420

Potrzebny jest uczeń do handlu win, przyzwoitej familji, pierwszeństwo mają z prowincji. Wiadomość: Marszałkowska 147. 13411

Potrzeba zdolnych panien do staników i spódnic. Wspólna 44, m. 1. 13409

Potrzebna starsza panna i zdatne do spódnic. Pracownia Pelagji, Jerozolimska № 76. 13407

Potrzebna uczennica do kamizelek ze wszystkiem. Źródłowa 2, m. 4. 13406

Potrzebne podręczne do krawiecczyzny. Ul. Chmielna 55, m. 6. 13401

Panny potrzebne do staników i do nauki. Elektoralna 10, mieszk. 8. 13395

Panny zdolne do staników potrzebne zaraz. Gundelach, Nowy-Świat 60. 13447

Potrzebne są panny do krawiecczyzny za dobrem wynagrodzeniem. Chmielna № 29, mieszk. 9. 13437

Potrzebna panna kompletnie uzdolniona w krawiecczyźnie na przychodnią do domu prywatnego za dobrem wynagrodzeniem. Nalewki 41, mieszk. 3. 13434

Potrzebne zdolne panny do staników, do pracowni M-me Fanny, Warecka 9, mieszkania 1. 13436

Potrzebne panny zdolne do krawiecczyzny. Elektoralna № 20, mieszk. 16. 13449

Potrzebni ajenci do sprzedaży nowego artykułu. Wiadomość: Adolf Heyman, Leszno № 53. 1283r

Potrzebny jest na wyjazd za granicę porządny lokaj, który już podróżował, niemłody, z dobremi długoletniemi świadectwami. Wiadomość w domu przy ul. Instytutowej pod № 6, mieszk. 3, od 11—12-ej. 12945

Potrzebne są panny do staników zupełnie uzdolnione i podręczne. Zielna № 39. 13476

Potrzebne panny podręczne do krawiecczyzny. Chmielna 94, m. 10. 13481

Potrzebny zaraz zdolny maszynista do fabryki na stałe. Wiadomość u Polakiewicza, Senatorska 37. 13424

Potrzebny uczeń do cukierni. Marszałkowska 117. 13462

Potrzebne panny kompletnie zdolne do staników. Trębacka 1, m. 6. 13460

Podręczne do staników i spódnic potrzebne. Nowolipie 3, parter, front. 13459

Potrzebne panny do trykotów. Grzybowska № 27, m. 14. 13458

Potrzebne są do krawiecczyzny panny podręczne i do nauki. Ulica Wilcza № 18, mieszkania 15. 13198

Pomocnik jeometry potrzebny z własnemi instrumentami. Wiadomość u jeometry Ostrowskiego, Elektoralna № 28. 13195

Potrzebuję chłopaka do zakładu stolarskiego. Leszno 72, Dmowski. 13213

Panna do kroju z kilkoletnią praktyką, inteligentna, potrzebna zaraz oraz zdolne staniczarki. Zielna № 15. 13202

Panna do kapeluszy za dobre wynagrodzenie potrzebna zaraz. Zielna 15. 13282

Potrzebne panny do staników i spódniczarki kompletnie uzdolnione, za dobrem wynagrodzeniem, do pracowni, ulica Świętokrzyska № 22. 13340

Potrzebne panny do sukien. Krakowskie-Przedmieście № 1, magazyn żałobny Fijałkowskiego. 1306r

Potrzebne panny do upinania spódnic, do staników, palt oraz podręczne i do nauki, mogą być ze wszystkiem. Ul. Marszałkowska № 144, w magazynie. 12761

Potrzebna krawcowa do domu prywatnego. Nowowielka 4, m. 3. 12141

Rządca agronom ze świadectwami i rekomendacją oraz pieniężną kaucją rs. 4,000, znajdzie odpowiednie miejsce. Zgłaszać się ul. Wilcza № 24, 1-sze piętro, mieszk. № 3. 10790

Rządca agronom, kawaler, z dobremi świadectwami z samodzielnych zarządów, poszukuje odpowiedniej posady od 1-go Lipca r. b. Oferty pod A. B. Z. 13364

Rządca gospodarczy z praktyką rozmaitych gospodarstw Prus Zachodnich, ostatnie 16 lat w gubernji Kaliskiej, poszukuje posady w Królestwie lub Cesarstwie za umiarkowaną pensję.—Łaskawe oferty pod lit. B. G. w kantorze niniejszego pisma. 13373

Rubli 100 i więcej za wyrobienie posady stałej w Warszawie lub na prowincji. Tajemnicę przyrzekam. Oferty: kiosk Marszałkowska róg Alei dla N. Z. 1282r

Rubli 100 i więcej dam za wyrobienie posady człowiekowi fachowemu na drodze żelaznej lub w jakiej większej fabryce. Wiadomość w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 1285r

Stroje. Osoba młoda, z patentem z ukończenia szkoły rzemiosł, poszukuje odpowiedniego miejsca na prowincji. Oferty proszę nadsyłać do kantoru Kurjera dla A. K. 12990

Subjekt młody, obeznany z branżą galanteryjną, poszukuje zaraz odpowiedniego zajęcia. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod „Verbum." 13084

Subjekt potrzebny jest do klubu za dobrem wynagrodzeniem, z kaucją. Wiadomość: ul. Piękna № 27, m. 10, od g. 12—1-ej. 13317

Technik młody, metallurg lub chemik, może znaleźć praktyczne zajęcie za przyzwoitem wynagrodzeniem przy giserni na prowincji. Poprzednia praktyka w tym kierunku byłaby do życzenia. Oferty przyjmuje Biuro ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. A. R. 1251r

Uczniowie potrzebni do fabr. wyrobów mechanicznych. Wiadomość: ulica Szczygla № 3. 11234

Wojażera doświadczonego poszukuje hurtowy handel win w Warszawie. Warunki i znajomość branży, język polski, russki i niemiecki. Reflektanci posiadający dobre świadectwa, zechcą złożyć ofertę w kantorze tegoż pisma, pod lit R. M. 400. 13346

Wiedeński Magazyn przy ul. Niecałej 3, potrzebuje podręcznych do spódnic i uzdolnionej panny do strojów. 13475

Zdolne panny do staników potrzebne na wyjazd do Łodzi. Złota № 29, m. 17. 13187

Zaraz potrzebne zdatne staniczarki i podręczne do spódnic. Nowy-Świat 60, mieszkania 14. 13384

Zdolne podręczne do trykotów potrzebne. Bielańska № 21, m. 7. 13359

100 rubli dam nagrody temu, kto wynajdzie człowiekowi młodemu, inteligentnemu, jakie zajęcie przy gospodarstwie wiejskiem lub magazyniera, kontrolera i t. p. Dyskrecja pod słowem honoru. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod J. L. 13467

Kupno i sprzedaż.

Artykuły i wszelkie wyroby pościelowe, pierze, puch, łóżka żelazne, wózki dziecinne oraz kolebki w znakomitym doborze poleca S. Wrotnowski, Czysta 2. Wielka wystawa za kratą. 13016

A) Lodownia obszerna, kasa ogniotrwała mała, waga decymalna tanio do sprzedania. Wiadomość w Bazarze spożywczym, Marszałkowska 125 (pod filarkami). 13403

Bilard z bilami i piramidką do sprzedania za cenę przystępną. Ulica Nowogrodzka № 47, na folwarku Świętokrzyskim. 13479

Bardzo tanio do sprzedania faeton nowy na oliwie i dorożka nowa. Ulica Ordynacka, Okólnik № 8, Górski. 12981

Bryczkę używaną, obszerną, parokonną, kolejną, spód żelazny, latarnie, fartuchy sprzedam. Królewska 31. 12594

Bicykl 48-calowy fabryki Sommera, bardzo mało używany, za zniżoną cenę do sprzedania. Chmielna 31, m. 2, od 2—6-ej. 13448

Biuro dębowe 9 szuflad, filary rzeźbione, rs. 45. Grzybowska 24, stolarz. 13405

Cztery okna wystawowe oszklone, mogące służyć do sklepu lub jakiej fabryki, łatwe do zastosowania, oraz trzy znaki duże są do sprzedania. Nowosenatorska № 6, u Grąbczewskiego. 13363

Chodniki pokojowe i schodowe najtaniej w fabrycznym składzie dywanów Kiltynowicza, Mazowiecka 16. 459r

Do sprzedania meble mahoniowe, lustra, szafy; tamże jest do ulokowania osoba inteligentna do zarządu gospodarstwem lub opieki nad dziećmi. Nowogrodzka 1, m. 10. 13446

Do sprzedania siodło damskie używane. Ul. Chłodna № 40, m. 9. 13375

Do sprzedania wózek dla dziecka i duża klatka dla papugi lub innych ptaków. Krucza № 21, mieszk. № 3. 13418

Dobra sposobność! Do sprzedania faeton starannie wykończony i gotowy do lakierowania. Cena umiarkowana. Wiadomość w kuźni angielskiej na ulicy Chmielnej pod № 18. Tamże wielki wybór podków różnych systemów. 13138

Do sprzedania kontuar i biurko dębowe, dwa lustra do wystawy sklepowej i waga żelazna decymalna. Trębacka № 11, mieszkania 10. 13153

Elegancko wykończone staniki trykotowe (Jersey) w różnych kolorach; sukienki dziecinne, zagraniczne i krajowe, ceny bardzo przystępne. — Obstalunki wykonywają się w ciągu 24-ch godzin. Z prowincji i Cesarstwa przyjmują się obstalunki podług miary. Królewska № 45, mieszkania 15, lewa oficyna, 1-sze piętro. 2r

Fortepian ratami sprzedaję, wynajmuję, zamieniam, reparacje, strojenia przyjmuję. Miodowa 1. 13035

Fortepian zagraniczny bardzo dobry tanio sprzedam. Złota 39, mieszk. 40. 12657

Fabryki własnej sukna i korty poleca A. Rudowski, Marszałkowska 151. 471r

Fortepian czarny, krótki, 7 oktaw, sprzedam. Królewska 3, m. 17. 13123

Fortepian Kerntopfa krótki, czarny, rs. 280. Elektoralna 10, m. 20. 13372

Jest do sprzedania maszyna do szycia Szmitta Polaka. Ul. Sienna № 80, m. 16. 13433

Kapelusiki z kwiatów od rubla poleca pracownia Małkowskiej, Senatorska № 28. 13141

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze, u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 570r

Kwiaty najmodniejsze po cenach nader niskich poleca fabryka Górskiego, Długa 33, obok hotelu Niemieckiego. 12926

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Marszałkowska 125, Sikorski. 12983

Kawior krajowy, mało słony, własnego wyrobu, sprzedaż hurtowa i detaliczna. Świętokrzyska 6, m. 4. Tamże potrzebni ludzie do sprzedaży na mieście. 13378

Kołyska do sprzedania. Leszno № 11, mieszkania 1, za rs. 10. 13419

Lando do sprzedania fabryki Romanowskiego w zupełnie dobrym stanie. Wiadomość: Twarda 35, mieszk. 2. 13131

Łubin, koniczyna, koński ząb, stradella i inne po zniżonych cenach. L. Mierosławski et Comp. Elektoralna № 5. 12473

Łóżka orzechowe, kredensy dębowe u stolarza, Nowogrodzka № 13. 13137

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, otomana, bibljoteka, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 12962

Maszyna nowa Singera do sprzedania zaraz. Nowy-Świat 39, m. 11. 13281

Meble 75 rs., garnitur czarny nowy dobrej roboty. Mokotowska 55, m. 13. 12961

Maszyna do pończoch jest do sprzedania № 13, zupełnie nowa. Plac św. Aleksandra № 18, m. 8. 13376

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Ulica Marszałkowska № 108 i od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 13455

Meble używane rozmaite poleca zakład używanych przedmiotów, Makow, ul. Solna 9. 13379

Pięć kuferków podróżnych, jeśli razem po 75 kop., szafka jesionowa, półki. Jerozolimska 78, m. 15. 13391

Pianino czarne, prawie nowe, sprzedam. Ul. Chmielna 38, m. 7. 13387

Para koni rosłych, 4-letnich, gniadych, do sprzedania w hotelu Lipskim. Wiadomość u szwajcara. 13324

Poszukuje się gatru leżącego (horyzontalnego) o jednej pile. Wiadomość u J. Notkiewicza w Tomaszowie Rawskim. 13397

Porządna czarna suknia za 9 rs., biały stanik 2, pierścionek 5, okrycie 6. Zastać od 10—2-ej. Wspólna 2, mieszk. 5. 13445

Pianina najnowszej konstrukcji po cenach przystępnych, z wieloletnią gwarancją, sprzedaję. Ulica Jasna № 3. 12645

Suknie jasna i ciemna do sprzedania, wcale z powodu żałoby nie noszone, na figurę średnią, elegancko zrobione, za przystępną cenę. Wiadomość: Ogrodowa № 13, mieszk. 2, od 1—4-ej. 13075

Stół bilardowy o 4 blatach, dębowy, u stolarza, Pańska № 23. 13352

Tanio sprzedam szafy, łóżka, biura. Czysta № 6, u stolarza. 12656

Żelazną skrzynię w rodzaju kasy, dużą, sprzedam za rs. 30. Ulica Solna № 10, stróż wskaże. 1322r

Z powodu wyjazdu do sprzedania po niskiej cenie: różne meble, głównie z salonu i sypialnego, tudzież zegary, lustra, świeczniki, firanki, obrazy olejne i t. p. Róg Nowego-Światu i Książęcej № 6, mieszkania 9, każdodziennie od godz. 1—3-ej po południu i od 6 do 8-ej wieczorem. 12899

Interesa handl. i mająt.

Administracja łazienek zwanych Kurtza dla ukrócenia nadużyć, jakie się wkradły w obsłudze tychże, z dniem 1-ym maja zmieniła z gruntu całą służbę i zaprowadziła przy kasie książkę zażaleń dla Szanownej Publiczności, o czem donosząc, ma zaszczyt polecić swój zakład kąpielowy, zaopatrzony w wodę filtrowaną, bez bakteryj, z wodociągów miejskich. 13382

Bawarja jest do odstąpienia. Wiadomość: Śliska № 10, w bawarji. 13466

Do wynajęcia lokal z meblami i bilardem oraz ogrodem na restaurację i sklepik przy ulicy Dzielnej 35. 12985

Do sprzedania majątek ziemski dobrze zagospodarowany, w pszennej glebie, blisko Płocka, o milę od przystani statku parowego Kępa, bez serwitutów, z lasem, łąkami, obszaru włók 24, do sprzedania. Bliższa wiadomość przy ulicy Rozbrat, w nowowybudowanym domu, u rządcy. 12789

Dom z siedemnastoma pokojami, dużym ogrodem i frontem niezabudowanym na ulicy Kruczej, do wynajęcia lub sprzedania. Reflektanci adresa złożą w Kurjerze pod literami M. C. 13092

Do sprzedania folwark włók 9, w tem ziemi pszennej $6\frac{1}{2}$ włók i $2\frac{1}{2}$ włóki łąki nadrzecznej, dwór murowany o 7-iu pokojach, w ogrodzie, gospodarstwo w wysokiej kulturze, inwentarza około 100 sztuk, budynki wszystkie w dobrym stanie, odległość od stacji kolei Grodzisk wiorst 7, służebności żadnych. Bliższe szczegóły u właściciela, Włodzimierska № 19, mieszk. 12. 13344

Donacja do odstąpienia, potrzeba 10,000 rs.; do sprzedania majątek z lasem. Nowy-Świat 27, m. 8, do 10-ej, od 3—5-ej. 13366

Do sprzedania dom w mieście Siedlcach, murowany, nowy, z dochodem 2,000 rs. na 12-to. Wiadomość w składzie drzewa Moszka Żelaznego w Siedlcach. 1301r

Handel win i towarów kolonjalnych, dobrze zaopatrzony, ze znacznym obrotem, na jednej z pryncypalnych ulic, jest do odstąpienia. Kapitał potrzebny do 9,000 rs. Oferty pod lit. A. Z. 555 do Kurjera Warsz. 13421

Jako kaucję mając pewną sumę do umieszczenia, życzę sobie przyjąć administrację w tymże domu. Łaskawe oferty składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. B. N. 12642

Kapitał nieletniego rs. 1,700 jest do wypożyczenia na pierwszy numer hypoteczny na dom w Warszawie po Towarzystwie Kredytowem. Wiadomość: ul. Pańska 69, m. 15. 13477

Kupię majątek ziemski około włók 6. Oferty S. M. przyjmuje Kurjer. 13414

Kawiarnia na korzystnych warunkach jest do odstąpienia. Wiadomość w składzie wódek na rogu Nowego-Światu i ulicy Ordynackiej. 13422

Konrad Pohl, inżenier, Chłodna 10 w Warszawie. Aparaty telegraficzne i kolejowe (drezyny, taczki, narzędzia). Dzwonki powietrzne i elektryczne, telefony i piorunochrony. Wyroby żelazne kute. Wagi decymalne i stołowe. Kanalizacja, wodociągi, waterklozety, zlewy, wentylatory, ogrzewanie, oświetlenie gazowe. 13333

Korzystne kupno. Kilka majątków do sprzedania lub zamiany na domy, dzierżawy donacyjne do odstąpienia. Potrzebny kapitał na hypotekę oraz dom za sumy i gotówkę. Praktykant gospodarczy, który już lat dwa był na praktyce, poszukuje miejsca zaraz. Wiadomość: Chmielna № 19, m. 4, od 4—6-ej, u pełnomocnika. 13066

Magle do sprzedania. Aleja Jerozolimska № 43. 13417

Magle do sprzedania. Wiadomość: ul. Pańska № 35. 13085

Magle do sprzedania. Wiadomość ul. Gęsia № 33. 13158

Magle z powodu wyjazdu są do sprzedania. Ul. Nowiniarska № 14. 13471

Oficyna murowana o 2-ch piętrach, z placem frontowym do budowy, przy ul. Wspólnej № 67/5014 położona, naprzeciw kościoła św. Barbary, jest do sprzedania bez pośrednictwa pod korzystnemi warunkami. Wiadomość na miejscu u właściciela. 12897

Piekarnię niedużą i sklepowe urządzenie sprzedam tanio, komorne tanie. Chłodna 34, od godz. 3-ej. 13343

Posesja za rogatką wolską, 15,000 łokci ogrodu, do sprzedania. Wiadomość: Świętojerska 22, mieszkania 37. 13392

Placu 27,500 łokci kw. w Warszawie, w punkcie zaludnionym, mającym w najbliższym czasie świetną a niezawodną przyszłość, do sprzedania za niezwykle tanią cenę. Oferty: Senatorska 26, w Biurze ogłoszeń, pod lit K. 61. 1320r

Potrzebna jest wspólniczka na prowincję do cukierni i restauracji z sumą rs. 300. Wiadomość: Marszałkowska № 78, m. 14. 13478

Przedsiębiorstwo wyrobione, odpowiednie dla osoby inteligentnej, nie wymagające najmniejszego ryzyka, a zapewniające faktycznie od włożonego kapitału (3,000 rs.) 18%, jest do odstąpienia. Bliższa wiadomość w redakcji „Roli", Nowy-Świat 4. 13468

Poczthalterja w Łodzi do sprzedania, 18 koni etatem, z płacą po 350 rs. na konia. Warunki przystępne. Wiadomość na miejscu, u właściciela. 12768

Pralnia do sprzedania. Ulica Franciszkańska № 6. 13173

Rubli 5,500—6,000 na doskonałych warunkach potrzeba na pierwszą hypotekę bardzo ładnego majątku, spłata z pożyczki Towarzystwa Kredytowego. Wiadomość: Nowy-Świat 27, m. 15. 13238

Rubli 24,000 do wypożyczenia na pierwsze numera domów po Towarzystwie Kredytowem. Wiadomość u adwokata przysięgłego Karpińskiego, Nowy-Świat 22, od godz. 5-ej do 7-ej. 12638

Sklep niciarski, hafty, sprzedam, zamienię na dom, sumę hypoteczną, ulica pryncypalna. Wiadomość: Wspólna 4, mieszk. 5. 13045

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z mieszkaniem do odstąpienia. Wiadomość. ul. Piękna № 49, w sklepiku. 12864

Sklep dystrybucyjno-piśmienny z pieczywem do sprzedania. Nowy-Świat 44, „pod Turkiem." 12870

Sumy do wypożyczenia od 10,000 do 40,000 rs. na hypoteki w Warszawie, Widok № 13, mieszk. 6. 1317r

Sklep do sprzedania. Wiadomość: ul. Dzika № 35. 13399

Sklep norymbersko-dystrybucyjny, przyczem pracownia sukien damskich, do sprzedania. Chmielna № 13. 13432

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 10, wiadomość na miejscu. 13377

Wspólnika czynnego z kapitałem rs, 10,000 poszukuje parowy młyn w odległości 5 godzin jazdy koleją od Warszawy. Reflektanci raczą się zgłosić po szczegóły do R. Neumark, Karmelicka 15. Tamże do sprzedania obraz Maurycego Gotlieba „Hołd pruski." 13386

Wspólnik (lub wspólnicy częściowi) z kapitałem 50,000 rs. (lub mniejszemi udziałami aż do tej sumy) poszukiwani są do funkcjonującego już zakładu przemysłowego na prowincji, wytwarzającego produkt codziennej konsumcji. Minimalnie 15% zysku poręcza się. Za kapitał wkładowy gwarancja hypoteczna na samym zakładzie, wzniesienie którego kosztowało świeżo około 180,000 rs. Oferty pod lit. K. 16. w Biurze ogłoszeń, ulica Senatorska 26. 1319r

Wspólniczki fachowej poszukuję do otworzenia pracowni sukien. Oferty przyjmuje kantor Kurjera sub „Stroje." 12925

Z powodu niemożności wydołania pojedyńczej osobie potrzebom dobrze procentującego interesu, potrzebny jest wspólnik czynny z kapitałem rs. 900, dochód miesięczny od kapitału rs. 50. Oferty przyjmuje kantor Kurjera lit. L. P. 900. 13169

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania sklep spożywczy dobrze procentujący. Zobaczyć można na miejscu, Marszałkowska № 76. 13348

Z powodu otrzymania posady rządowej sprzedaję tanio sklep mączny od lat 30 egzystujący, za 250 rs. Stare Miasto № 8. 13415

Z powodu zmiany interesu odstąpię pracownię sukien z poważną klijentelą przy pryncypalnej ulicy. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod „Pracownia." 13423

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 7.—Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 14r

Apartament do wynajęcia od 1 lipca Nowy-Świat № 35, 1-sze piętro, składający się z 10 pokojów, gazowe oświetlenie i wszelkie wygody, oraz stajnia i wozownia,—dom skanalizowany. 12359

Ciechocinek. Różne lokale z komfortem urządzone, blisko łazienek głównych, do wynajęcia. Wiadomość: Elektoralna 28, mieszkania 12. 1288r

Do wynajęcia od 1 lipca 1890 r. przy ulicy Podwale, pod № 28, 3 pokoje, salon z balkonem, przedsionkiem i kuchnią, wygódką, dwoma wejściami; 2 pokoje, przedpokój z kuchnią. Wiadomość na miejscu, stróż wskaże. 11678

Duży pokoj, elegancko umeblowany, o dwóch oknach, z usługą do wynajęcia. Żórawia 23, mieszkania 32. 11668

Do wynajęcia pokój z siłą motoru gazowego. Wiadomość: ulica Nowolipki 9, w drukarni. 12644

Do wynajęcia dwa pokoje z osobnem wejściem przy familji. Żabia 4, m. 28. 13160

Do wynajęcia w każdym czasie sklepy i pakamer w domu № 19, przy ulicy Miodowej. 12201

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. przy ulicy Nowy-Świat № 40, sklep z oknem wystawowem i mieszkaniem składającem się z trzech pokojów i kuchni. Wiadomość tamże u właścicielki. 13008

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. dwa sklepy małe z oknami wystawowemi. Wiadomość u rządcy, Świętokrzyzka 29. 1178r

Do wynajęcia 2 pokoje z oddzielnem wejściem, przy porządnej familji, widok na Wisłę i ogródek. Marjensztadt № 1. 12678

Do wynajęcia od 1 lipca 5, 3, 2 pokoje z kuchniami, przedpokojami etc., w nowym domu, przy ul. Długiej № 8. 13061

Jedno z piękniejszych mieszkań letnich w blizkości Warszawy, otoczone uroczym ogrodem i kwalifikujace się głównie dla osób lubiących ciszę lub słabych—z wszelkiemi wygodami, jako to: z lodownia, stajnią i t. d., do wynajęcia na sezon letni. Wiadomość w składzie win J. Lijewskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6. 13326

„Kazimierz" letnie mieszkania. Ul. Nowogrodzka 27, mieszkania 4. 13356

Letnie mieszkania przy przystanku Brwinów są do wynajęcia. Wiadomość na miejscu u drożnika kolejowego Bożamińskiego. 12685

Letnie mieszkania, w majątku Radonie, 3 wiorsty od Grodziska, ładne położenie, park, las sosnowy, kąpiele, woda żelazna. 3, 2, 1 pokojów z kuchniami, różne ceny. Wiadomość na miejscu, lub u właściciela domu. Złota № 6. 12890

Lokale składające się z 2, 3, 4 i 5 pokojów z kuchniami, przedpokojami i pasażami, z wodociągiem i zlewem, na parterze, 2-m i 3-m piętrze, od frontu i w oficynach, są do wynajęcia od 1 lipca 1890 r. Ceny od 200 do 740 rs. rocznie, oraz dwa mieszkania kawalerskie. Elektoralna № 28, wiadomość u stróża. 12625

Letnie mieszkania są do wynajęcia, składające się z 4 i 3-ch pokojów w pięknym parku, z komunikacją i z produktami na miejscu, w majątku Moszna, 2½ wiorsty od stacji Pruszków dr. żel. W.-W. Bliższa wiadomość na miejscu. 12938

Lokal na parterze: składający się z narożnego sklepu, salonu, trzech pokoi, kuchni i kilku suteryn, na cukiernię lub inny zakład przemysłowy do wynajęcia od 1 lipca. Wiadomość: Saski plac, róg Królewskiej № 6. 13454

Letnie mieszkania wśród lasu na wprost stacji dr. żel. Iwangorodzko-Dąbrowskiej Bzin. Warunki przystępne, wygody wszelkie. Porozumieć się można na miejscu, lub listownie adresując: Lerczyński i S-ka w Bzinie. 13370

Letnie mieszkania umeblowane blizko Warszawy i kolei. przy domu ogród i lasek, łatwość w nabywaniu artykułów żywności. Dzielna № 37. 13427

Letnie mieszkanie, 6 wiorst od stacji Tłuszcz, komunikacja bardzo łatwa, dwór wygodny, ogród owocowy, tanio do wynajęcia. Wiadomość: Waliców 15, w kantorze. 13408

Letnie mieszkanie, wiorsta od stacji Wawer, z ogrodem i z prawem korzystania z owoców i warzywa z lodownią. Wiadomość: Gumowski, dworzec Petersburski. 13410

Letnie mieszkanie we Włochach przy przystanku kolei W.-W. z 2-ch i 3-ch pokoi z kuchniami i werendami do najęcia. Wiadomość: Długa 61, m. 1. 13347

Mieszkanie letnie w Jabłonnie są do wynajęcia w parku pałacowym i przy kolei nadwiślańskiej, komunikacja z Warszawą, koleją nadwiślańską lub cztery razy dziennie statkiem parowym, łazienka za małą opłatą dla wygody pp. lokatorów. Zamówienia przyjmuje administracja dóbr Jabłonna lub zarząd pałacu Krakowskie-Przedmieście № 32, od godziny 10-ej zrana do 3-ej po południu. 13480

Na pierwszem piętrze od frontu jest do wynajęcia 3 lub 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica, wszelkie nowoczesne wygody, z balkonami i gazu 4 świateł, z meblami lub bez nich. Od 20 maja do 20 października. Ulica Marszałkowska № 90, m. № 6. 12610

Od 15-go maja do wynajęcia dwa pokoje, ze wspólnym przedpokojem, przy spokojnej rodzinie. Królewska № 1, pierwsze piętro, mieszkania 7. 13438

Od 1-go lipca do wynajęcia przy ulicy Złotej № 55, 5 pokojów, przedpokój i kuchnia, na dole; 4 pokoje, przedpokój i kuchnia na pierwszem piętrze. Wiadomość u właściciela domu. 13106

Pokój i kuchnia lub dwa jest do odnajęcia zaraz, mogą być z meblami, bardzo ładne, pierwsze piętro. Marszałkowska 113, m. 4, wiadomość na miejscu. 13439

Pokój z meblami! do wynajęcia. Chmielna № 44, m. 7. 13450

Pokój z usługą, meblami do wynajęcia. Ulica Zielna 13—15. 13440

Pokój do wynajęcia, wejście frontowe. Zielony plac, (Szkolna) 13, m. 10. 13429

Pokój umeblowany do odnajęcia. Hortensja 7, mieszkania 5. 13402

Pokój umeblowany, przedpokoj, na dole, front. Zgoda 3, mieszk. 9. 13388

Pokój albo pomieszczenie z fortepianem i może być z życiem, do wynajęcia. Wiadomość: Orla № 9, mieszkania 1. 13461

Pokój na parterze, umeblowany, z osobnem wejściem, komórką samowarem, usługą, cena przystępna. Chmielna 17. 13443

Pokój z oddzielnem wejściem, meblami i usługą, zaraz. Marszałkowska 132, mieszkania 6. 13416

Pokój z meblami, usługą, samowarem, zaraz. Nowy-Świat 55, m. 4. 13156

Pokój przy inteligentnej rodzinie, dla emeryta lub emerytki, z całodziennem utrzymaniem. Solec 111. 12713

Sklep w handlowem miejscu i mieszkanie: 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, do wynajęcia od św. Jana. Podwale 36. 13389

Salon o 3-ch oknach, na 1-m piętrze, do wynajęcia zaraz, miesięcznie lub tygodniowo, z życiem, pościelą lub bez. Plac św. Aleksandra № 14, m. 6. 13365

Salon z meblami, usługą, przy Smolnej. Widok na aleje, ogrody, do najęcia. Wiadomość: Nowy-Świat 21, u stróża. 13060

Tanio do wynajęcia letnie mieszkanie, składające się z 2-ch pokoi i kuchni, blizko lasu położone z kąpielami, w majątku Olesin Duży, wiorsta od przystanku drogi żelaznej Terespolskiej, Dębe Wielkie 8 wiorst od Nowo-Mińska; produkta i konie na miejscu. Bliższe szczegóły u rządcy domu № 144 ulica Marszałkowska, o godzinie 6-ej wieczorem. Konie wysyłane są w środę i niedzielę na ranny pociąg na przystanek Dębe Wielkie. 13345

Trzy pokoje umeblowane, z balkonem i kuchnią, pierwsze piętro, mogą być z ogródkiem. Miesięcznie 25 rubli. Ul. Marjensztadt № 4. 13349

W Otwocku willa b. piękna, o 10-ciu pokojach, umeblowana wygodnie do sprzedania lub wynajęcia. Krucza 40, mieszkania 3, od godziny 4—6. 12627

Wypłacalnemu lokatorowi tanio pokój umeblowany. Nowy-Świat 12—7 front. 13011

Wozownia obszerna, wygodna, w której od 12 lat mieściła się fabryka powozów i warsztat siodlarski, jest do wynajęcia od 1 lipca r. b. Wiadomość u rządcy, ul. Świętokrzyzka № 29. 1179r

W Borowiczkach nad Wisłą mieszkania letnie na wzór zagranicznych. Wody żelaziste. Las iglasty. Erywańska 8, mieszk. 11, od 1-ej do 2-ej. 13413

Wypłacalnemu lokatorowi tanio ładny pokój umeblowany. Marszałkowska 105, mieszkania 5. 13380

Zaraz pokój z meblami, usługą. Wspólna 9, mieszkania 9. 13451

Zaraz pokój z kuchnią rs. 9. Ulica Pańska № 86. 13180

Zaraz salonik ładny i pokój dwuokienny, umeblowane, usługa, samowar. Szpitalna 1, mieszkania 6. 13286

Zaraz do najęcia 4 pokoje, przedpokój kuchnia. Krucza 5. 12948

2 pokoje, przedpokój, kuchnia, waterklozet, zaraz za 190 rs. do wynajęcia. Marszałkowska 44. 13474

2 pokoje z kuchnią, umeblowane, do wynajęcia od 13 Maja r. b. Krakowskie-Przedmieście № 35. 13412

2 pokoje, kuchnia do wynajęcia każdego czasu. Nowy-Świat № 12. 13428

6 pokojów z wszelkiemi nowoczesnemi wygodami, dom za Nowo-Zielną, Zielna 41. 13362

Doniesienia rozmaite.

Adres malarni oraz najtańszego w Warszawie składu porcelany i fajansu. Bracka № 20. 1185r

Akuszerka przyjmuje chorych spodziewających się słabości. Marszałkowska d. № 90, mieszkania 16. 12715

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez legitymacji. Z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska № 21. 12971

Adres kantoru przewozowego Z. Morzycki i S-ka, Tłomackie 4. Uskutecznia wszelkiego rodzaju przewozy i przeprowadzki na specjalnych wozach, podejmuje się opakowania mebli, szkła i bronzów. Poleca skrzynie i pudełka pocztowe własnego wyrobu. Podejmuje się pośredniczenia przy wynajmowaniu lokalów. 1324r

Akuszerka b. starsza instytutu położniczego, przyjmuje panie spodziewające się słabości bez legitymacji, radzi w zakresie swej specjalności, słabość, umieszczenie dziecka od 15 rubli. Złota 16, parter. 13464

Chłopczyk urodzony 29 kwietnia do oddania na własność. Krucza 17, m. 15. 1314r

Dnia 27 kwietnia zaginęła suczka mała mopsik, popielata z czarną mordką, w czerwonej krawatce wabi się Bella. Odprowadzić za nagrodą do teatru Eldorado; nieprawny posiadacz pociągnięty będzie do odpowiedzialności sądowej. 13147

Dla dam i krawców rysuję wszelkie żądane desenie na kaftaniki, suknie, hafty, kołdry, poduszki na sofy i do szycia sutaszem z każdej żądanej materji. Bednarska № 26, m. 4. 1193r

Dowody za № 47644—54789 warsz. akc. tow. pożyczkowego przy placu Wareckim № 2 zaginęły, oraz dowód za № 10606 filji 1-ej Leszno war. akcyj. tow. zaginęły zastrzeżenie zrobione. 13249

Fabryka środków opatrunkowych W. Trzcińskiego i J. Urbanowicza, poleca: samodzielające dezynfektory ścienne, służące do oczyszczania powietrza i wytępiania móli, cena kop. 30. Sprzedaż tetaliczna we wszystkich składach materjałów aptecznych i znaczniejszych aptekach. Sprzedaż hurtowa u pp. Front i Perkal, Prosta № 4, róg Twardej. 1307r

Fabryka kufrów, waliz, toreb T. L. Breymeyer, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia przyjmuje wszelkie reparacje. 13104

Giesshübler z fabryki wód mineralnych W. Karpińskiego. Można dostać na syfony i butelki w sklepach z wodami mineralnemi: Miodowa № 3, plac Teatralny № 18, Marszałkowska № 112, Nowy-Świat № 53, oraz w aptekach: Więckowskiego, Iwańskiego, Bieblera, Heinrycha, Huberta, Kucharzewskiego i Kuśmierskiego. Woda Giesshübler jest smaczniejszą od wody sodowej i racjonalniejszego składu. Cena syfonu 10 kop. butelki małej 5 kop.— W. Karpiński. 9647

Garbarnie. Potrzebny niezbędnie „Exsiccator" do kadzi, drzewa, ochraniając od gnicia, pękania, grzybka. Broszurki bezpłatnie. Ritter, Warszawa. 1164r

Krawiec męzki przyjmuje wszelkie obstalunki, wykończa starannie, prędko niedrogo. Marszałkowska 94.—Chmurczyński. 13159

List dla Julji od Stanisława poste-restante. 13157

Magazyn J. Godlewskiej, Zielna 15, zawiadamia sz. panie miasta Warszawy i jej okolic, że przyjmuje do roboty różne suknie i okrycia z materjałów powierzonych jako też i ze swoich, zadość uczyni wszelkim wymaganiom, wykończa bardzo szybko i elegancko, robota podług paryskich modeli, ceny nizkie. W tymże magazynie gotowe suknie i okrycia do sprzedania. Zielna 15, parter. 12735

Mamka ze świeżym pokarmem. Wiadomość: ul. Gołębia № 13. 13463

Młoda mężatka potrzebuje przyjąć dziecko do piersi. Ulica Gęsta № 14. 13350

Nagrody 1 rubla, kto przyprowadzi małego pieska koloru czekoladowego, wołać Karo. Bracka № 17, mieszk. № 18. 13435

Najmodniej ubieram kapelusze od 30 kop. Zgoda № 5, m. 16. 13018

Ogród na mleko i zarazem kręgielnia jest do wynajęcia w każdym czasie. Ulia Żelazna № 61. 13383

Od Kostusi list wysłany. Czekam rychłej odpowiedzi. 13426

Pas polski pocięty, z marką Besch-Danzig, zgubiono w niedzielę w przejściu od Saskiego placu ku Królewskiej. Łaskawy znalazca raczy oddać: Saski Plac 5, B. Bolcewiczowi za nagrodą, jeżeli tego będzie żądać. 13453

Przyjmuje się wszelkie cerowanie bielizny, oraz pończoch i skarpetek, wykonywam starannie i tanio. Podwale № 28, m. 10. 13436

Pończochy bez szwu od 60 kop., skarpetki, pończoszki dziecinne, oraz nadrabianie od 25 kop. Świętokrzyzka 35. 13334

Pracownia ubrań dziecinnych, przyjmuje obstalunki. Sienna 26, m. 5. 1323r

Wózki, welocypedy, koniki, kosze do podróży. Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 12845

Zaginął szczeniak biały, z obciętemi uszami i ogonem, z obrożką skórzaną. Marszałkowska 116, do Dystrybucji za nagrodą. 13176

Z kwiatów kapelusiki od rs. 3, jakoteż i wszystkie najmodniejsze fasony u Wandy Śliwińskiej, Krakow.-Przedm. № 61, wprost resursy obywatelskiej. 12829

Znaleziono psa buldoga, morda czarna. Odebrać można: ulica Ogrodowa 55 — Szmul Szkło. 13460

Zgubiono książkę do nabożeństwa Wilhelminy Ziemięckiej, odnieść za nagrodą. Marszałkowska 58. 1315r

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 25 Апрѣля (7 Мая) 1890 r.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).